

Wyd. A. Łódź, niedziela i poniedziałek 2 i 3 czerwca 1974 roku Rok XXX Nr 130 (7930) Cena 1 złoty

PE

DZIENNIK ŁÓDZKI

Piękna manifestacja sojuszu robotniczo-chłopskiego w przededniu Ludowego Święta Rolnikom podziękuj za trud i postęp

St. Gucwa i E. Babiuch na akademii w Łodzi

W poniedziałek Plenum KL PZPR

W dniu 3. VI. 1974 r. odbędzie się plenarne posiedzenie KL PZPR. Temat obrad: „Kierunki rozwoju kultury w Łodzi do roku 1980”. Początek Plenum godz. — 9.00

Edward Gierek na Śląsku Opolskim

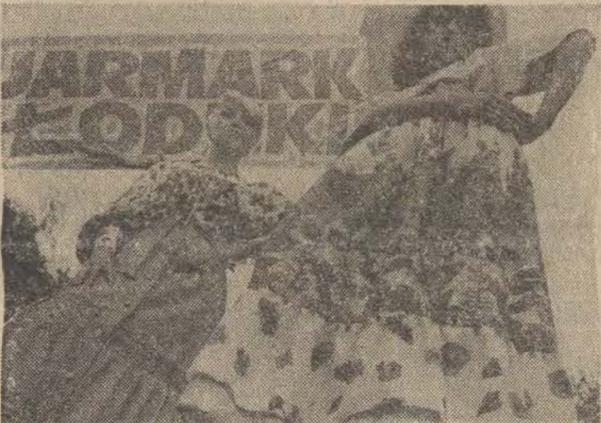
I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał wczoraj na Śląsku Opolskim. Odwiedził tam fabrykę Samochodów Dostawczych w

Nysie oraz Zakłady Urządzeń Przemysłowych w tym mieście, z czego znalazł się z dorobkiem i planami obu przedsiębiorstw. E. Gierek spotkał się także z Egzekutywą Komitetu Powiatowego PZPR w Nysie. Omówiono aktualne problemy pracy partyjnej oraz dorobek i perspektywy w rozwoju ziem nyskiej.

Wczoraj na Jarmarku

Wczoraj w drugim dniu „Jarmarku” wszystkie stoiska handlowe cieszyły się w dalszym ciągu ogromnym powodzeniem. Kupują-

cych nie brakowało zarówno przed kioskami ustawionymi obok „Centrału”, jak również w Pasażu ZMP. (Dalszy ciąg na str. 2)



Dzisiaj o godz. 16 festyn na Starym Rynku

Fot.: A. Wach

Zaprzysiężenie portugalskiej Rady Państwa

W Białym Pałacu w Lizbonie odbyła się w piątek uroczysta ceremonia zaprzysiężenia członków Rady Państwa Portugalii, w której skład weszli członkowie Komitetu Ocalenia Narodowego, siedmiu przedstawicieli „ruchu sił zbrojnych” i siedem osób wyznaczonych przez prezydenta Republiki.

Rada Państwa sprawować będzie władzę ustawodawczą do czasu przeprowadzenia w kraju wyborów parlamentarnych. Rada zatwierdzać będzie uchwały rządu, związane z wyborami do Zgromadzenia Ustawodawczego i z podstawowymi kierunkami polityki, a także określające ogólne formy administrowania terytoriami zamorskimi.



Wczorajsza centralna akademie, którą zorganizowano w przededniu Ludowego Święta w robotniczej Łodzi, była podkreśleniem nierozdzielności sojuszu robotniczo-chłopskiego. Ukazała ona także symbolicznie dorobek i wysiłki klasy robotniczej oraz pracującego chłopstwa w 30-lecie PRL. Obok leżnie zorganizowanych w sali łódzkiego Teatru Muzycznego przedstawicieli produkujących rolników ziemi łódzkiej, Wielkiej Łodzi, delegacji sąsiednich województw, robotników z dużych zakładów pracy z okręgu łódzkiego, na akademie przybyli przedstawiciele najwyższych władz, z przewodniczącym NK ZSL marszałkiem Sejmu STANISŁAWEM GUCWA, z członkiem Biura Politycznego, sekreta-

rzem KC PZPR — EDWARD BABIUCHEM, z rą członka Biura Politycznego, ministrem rolnictwa — KAZIMIERZEM BARCIKOWSKIM, sekretarzem KC PZPR — JOZEFEM PINKOWSKIM, wiceprzewodniczącym CK ZSL — Marianem Grendyssem. Wśród gości, których w imieniu komitetów wojewódzkiego i łódzkiego FJN, powitał przewodniczący WK FJN — Franciszek Kociemski, obecni byli także gospodarze Łodzi i województwa z I sekretarzami KL i KW PZPR — BOLESŁAWEM KOPERSKIM i ZBIGNIEWEM ZIEMIŃSKIM, a także prezydent m. Łodzi — JERZY LORENS i wojewoda łódzki — ROMAN MALINOWSKI.

Podczas uroczystej akademii, przed mowieniem o okolicznościach, wygłosił St. Gucwa, Prezes MK ZSL, nawołując do tradycji walki polskiej i łódzkiej o wyzwolenie społeczne i narodowe, podkreślając jednocześnie znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego w odbudowie i systematycznym rozwoju polskiego rolnictwa. Mówca zwrócił także uwagę na coraz lepsze wyniki produkcyjne wsi, zwłaszcza w zakresie

plonów 4 podstawowych zbóż z hektara, zbiorów roślin okopowych, warzyw sadownictwa. Mówił także o sukcesach w hodowli i rozwoju gospodarstw zaspółowych oraz różnych form kooperacji PGR, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych z rolnikami indywidualnymi w czym ziemia łódzka przoduje od kilku lat w skali całego kraju.

Głos zabrał także E. Babiuch, który na wstępie wystąpienia w imieniu Komitetu Centralnego PZPR podziękował rolnikom i pracownikom instytucji obsługi rolnictwa za trud i wysiłek wkładany codziennie w coraz lepszą pracę, zmierzającą do właściwego zaopatrzenia ludności w produkty rolne oraz w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój polskiej wsi. Sekretarz KC zwrócił także uwagę na współpracę rolników z inteligencją techniczną i robotnikami setek zakładów pracy w zakresie mechanizacji rolnictwa, zmian w organizacji pracy na wsi oraz w poprawie warunków socjalno-bytowych tego środowiska. E. Babiuch podkreślił także wzrastającą rolę młodzieży, zwłaszcza członków Związku Socjalistycznego Młodzieży Wiejskiej, w przemianach jakie codziennie zachodzą na wsi.

W godzinach rannych Stanisław Gucwa i Kazimierz Barcikowski w towarzystwie Bolesława Koperskiego,

CO DZIEŃ NIESIE

W 153 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.20, zajdzie zaś o 19.48.

Imieniny obchodzą

Maria, Erazm, Racisław Leszek, Klotylda

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura minimalna od 5 do 8 st. C, maksymalna od 15 do 18 st. C. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie. Jutro zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, nieco ciepiej. Ciśnienie wieczorem 757,2 mm.

Ważniejsze rocznice

1946 — Proklamowanie republiki Włoch
1899 — Zm. Johann Strauss (młodszy) kompozytor.

Tako sobie myśl

Tylko ci co zawsze pelzają, nie potykają się nigdy.

Uśmiechnij się



— Nie daję żadnego znaku na zatrzymanie pojazdów!

Dzisiaj godz. 11 XXIX wyścig „DL” i Orła (Szczegóły i lista startowa str. 8)



PESEMIŚCI pomylili się tym razem — późno, bo późno (w 7 miesięcy po zakończeniu wojny październikowej), ale podpisano porozumienie o rozdzieleniu wojsk syryjskich i izraelskich. Ceremonia złożenia podpisów w genewskim Pałacu Narodów była końcowym akordem, poprzedzonym wielomiesięcznymi, trudnymi rokowaniami, toczonymi przy akompaniamencie salw artyleryjskich na Wzgórzach Golan.

Nie kwestionując znaczenia porozumienia, jego wpływu na złagodzenie napięcia w tym rejonie wypada jednak zwrócić uwagę na niezwykle ważny element. Otóż to, co osiągnięto, dotyczy tylko spraw wojskowych: wytyczono linię demarkacyjną, utworzono strefę buforową, wprowadzają się wojska ONZ w rejon Wzgórz. Natomiast do zatwienia pozostało najważniejsze, a mianowicie polityczne uregulowanie spraw między Syrią a Izraelem, wycofanie się wojsk tego ostatniego z terytoriów zagrabionych w wyniku wojny w 1967 roku. Dlatego właśnie strona syryjska z naciskiem podkreśla, że podpisany dokument nie jest porozumieniem pokojowym, lecz krokiem w kierunku sprawiedliwego i trwałego pokoju.

W tymże duchu przyjęto ów „krok” na całym świecie. Zarówno dyplomaci jak i dziennikarze zachowują dość daleko posuniętą powściągliwość, gdyż wszyscy zdają sobie sprawę, jak wiele problemów pozostało do rozwiązania, ile trudności, znacznie większych od do-

tychczas napotkanych, przyjdzie przezwyciężyć, by można było mówić o trwałym pokoju na Bliskim Wschodzie.

Oczywiście politycy izraelscy sugerują w swych wypowiedziach, iż obecnie stosunki z Syrią opierać się będą nie na przejściowym zawieszeniu broni, lecz na strefie buforowej, kładąc tym samym akcent na trwałość, czy nawet permanentność obecnego porozumienia. Jest to stanowisko nie do przyjęcia dla Syrii, podobnie jak i dla innych państw arabskich i ich przyjaceli.

I dlatego to dominuje w komentarzach pytanie: jaki będzie następny etap w procesie globalnego uregulowania konfliktu? Kiedy ustana ataki na Liban? Co ten kraj ma robić z 300 tys. uchodźców palestyńskich? Jaka będzie ich przyszłość, kiedy osiągną to, na im się słusznie należy — własną ojczyznę?

Dopóki życie nie da na nie odpowiedzi, dopóty trwać będzie stan niepewności, zagrożenia i napięcia.

Niezwykle dobitnie i jednoznacznie wyraził to komentator syryjskiego dziennika „Al Saura” pisząc: „Nadal jesteśmy w stanie wojny i nadal musimy dążyć do zrealizowania naszych dwóch ostatecznych celów: wyzwolenia wszystkich naszych ziem i zapewnienia praw narodowi palestyńskiemu. Wstrzymanie ognia i rozdzielenie wojsk nie oznacza pokoju. To, co osiągnięto dotychczas dzięki zdecydowanej woli naszego narodu i jego poświęceniu, jest jedynie pierwszym krokiem w kierunku wyzwolenia, które wymaga jeszcze większych

wysiłków i jeszcze bardziej zaciętej walki... Do tych sformułowań, wyrażających stanowisko ogromnej większości krajów nie trzeba chyba niczego dodawać.

Warto natomiast poświęcić nieco uwagi „obserwatorom rozdzielenia wojsk z ramienia ONZ”, czyli oddziałom, które ulokują się w strefie buforowej. Ich zadaniem będzie znacznie trudniejsze niż tych oddziałów, które od kilku miesięcy działają na Półwyspie Synajskim. Nie tylko z uwagi na warunki klimatyczne (wysokość, zimno), ale na rolę, jaką mają do spełnienia na najbardziej nerwalicznym odcinku frontu. Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim podjął już odpowiednie kroki i wszyscy wyrażają przekonanie, że „blekitne helmy” wywiążą się w pełni ze swych nowych obowiązków.

W CIĄGU kilku ostatnich tygodni wiele rozmawialiśmy się Francją, a to z uwagi na wybory prezydenckie. Dziś pora przywrócić do nowemu rządowi, 41-letni premier Jacques Chirac (gaullista) przewodzi 45 ministrom (ich przeciętna wieku 53 lata, najstarszy ma 65), z których za najważniejszego uchodzi Michel Poniatowski (sprawy wewnętrzne), osobisty przyjaciel nowego prezydenta, uhonorowany jako jedyny z członków gabinetu, tytułem ministra stanu. Skład nowego rządu potwierdza też o znerzchu klasycznego gaullizmu we Francji — wchodzi doń tylko pięciu przedstawicieli UDR, przy jednoczesnym włączeniu tak zdeklarowanych przeciw-

ników tej partii, jak np. Servan Schreiber, przywódca reformatorów.

Zwraca się powszechnie uwagę na dwie cechy charakterystyczne nowego gabinetu. Po pierwsze nie odzwierciedla on układu sił w parlamencie: UDR ma tam wciąż 180 deputowanych (na 480), a tylko 5 tek, natomiast reformatorzy zyskali 4 tytuły ministerialne, przy 30 deputowanych. Po drugie prezydent d'Estaing wprowadził do rządu na kluczowe stanowiska, osobistości z najbliższego otoczenia, z którymi łączy go ściśle więzy, do których ma wiele zaufania. Jako klasyczny przykład wymieniamy tu właśnie 62-letniego Poniatowskiego, pozostającego od 25 lat w wielkiej życzliwości z obecnym prezydentem.

Skoro już o nim mowa, to warto odnotować, że swe pierwsze spotkanie na forum międzynarodowym odbywa on z kanclerzem Schmittem. Wynika to z chęci przewyciężenia impasu panującego od kilku miesięcy w EWG. Oba politycy będą starali się, jeśli nie uporać to w każdym razie omówić takie problemy, jak zwalczanie inflacji czy skutki wzrostu cen ropy i innych surowców. Ponieważ d'Estaing i Schmidt pozostają od kilku lat w bliskich kontaktach (kierowali tym samym resortem), komentatorzy nie ukrywają, że spodziewają się konkretnych rezultatów zachodnioeuropejskiego szczytu.

Czy te podobne życzenia znajdują odbicie w rzeczywistości, to już, jak mawiał Kipling, inna historia.

HENRYK WALENDA

Tradycje wspólnego działania w trudnych sytuacjach

W sobotę w południe zakończył się w Paryżu dwudniowy szczyt francusko-zachodniemiecki. Prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing i kanclerz RFN, Helmut Schmidt spotkali się dwukrotnie w Pałacu Elizejskim, dyskutując nad sprawami związanymi z sytuacją gospodarczą i walutową EWG.

Prezydent Francji stwierdził, że w czasie rozmów uzgodniono konieczność powstrzymania procesu osłabiania Wspólnego Rynku. Dokonał tego należy poprzez przywrócenie stabilizacji gospodarczej w poszczególnych krajach członkowskich, a nie drogą decyzji o charakterze protekcjonistycznym, jakie podjęły ostatnio Włochy i Dania, drastycznie ograniczając import z zagranicy. Giscard d'Estaing zapowiedział, że Francja nie zamierza podejmować decyzji tego rodzaju, mimo iż jej sytuacja gospodarcza nie jest łatwa. Jego zdaniem EWG powinna nie tylko utrzymać dotychczasowe osiągnięcia, ale także bronić wspólnego stanowiska w sprawach walutowych, gospodarczych i politycznych.

Kanclerz RFN podkreślił, że ścisła współpraca francusko-zachodniemiecka umożliwi wyjście z trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znalazły się niektóre państwa. Wskazał na konieczność utrzymania w tych państwach polityki gospodarczej, która umożliwiła już przetrwanie kryzysów walutowych w ostatnich latach. Schmidt wyraził zadowolenie z przebiegu rozmów, podkreślając swą długoletnią znajomość z obec-

nym prezydentem Francji i „tradycje wspólnego działania w trudnych sytuacjach”.
Uzgodniono, że najbliższe spotkanie francusko-zachodniemieckie odbędzie się w lipcu w Bonn. W południe kanclerz RFN opuścił Paryż, udając się w drogę powrotną do Bonn.

Wczoraj na Jarmarku

(Dokończenie ze str. 1)

gdzie szczególnie efektywnie prezentowały się stoiska „Cepeli” oraz w rejonie ulic Moniuszki, Hotelowej i Traugutta. Uroczajnością były występy kapel folklorystycznych.
O godz. 14 przed „Centralem” odbył się koncert Orkiestry Garnizonowej oraz z XXVI LO im. M. Fornałskiej. Po tym występie obie orkiestry przemarszowały ul. Piotrkowską w stronę pl. Wolności aż do Północnej. Po drodze zatrzymały się na chwilę przy zbiegu Moniuszki, gdzie dały krótki koncert. W muszli Parku Poniatońskiego

24 godziny

WASZYNGTON. — W sobotę prezydent USA, Richard Nixon spotkał się z sekretarzem generalnym ONZ Kurtiem Waldheimem. Omawiali oni problemy dotyczące walenia w Zycie porozumienia o rozdzieleniu wojsk syryjskich i izraelskich na Wzgórzach Golan.

RZYM. — Z dniem 1 czerwca wzrosła o 50 proc. cena dzienników we Włoszech. Dotychczas egzemplarz kosztował 100 lirów, obecnie 150. Kilka miesięcy temu podniesiono cenę gazet z 90 do 100 lirów. Te ostatnie podwyżki cen prasy są wynikiem wzrostu kosztów transportu i coraz droższego papieru.

LONDYN. — W jednym z domów, w dzielnicy katolickiej, w Londynie eksplodowała w piątek wieczorem bomba, zabijając 34-letniego mężczyznę i ciężko raniąc jego wnuczkę. Sa to pierwsze od tygodnia ofiary zamachów w Irlandii Północnej.

DELHI. — Według dziennika „Times of India”, tylko w ostatnich 5 miesiącach w indyjskim stanie Bihar 8 tys. osób zmarło na ospę. Ogniskiem epidemii ospy są południowo-wschodnie i wschodnie rejony stanu. Ministerstwo Zdrowia Indii skierowało do tych rejonów dużą liczbę pracowników służby zdrowia. Poważnej pomocy udziela Indiom w walce z ospą — Światowa Organizacja Zdrowia (WHO).

MADRYT. — W sobotę rano pięciu osobników, w tym młoda dziewczyna, uzbrojonych w pistolet maszynowy i rewolwer dokonała napadu na Biura Banku Centralnego w Madrycie. Po zrabowaniu 3 miliona peset (około 30 tys. dolarów) napastnicy zbiegli.

LONDYN. — Siły bezpieczeństwa Cypru odnalazły część broni i amunicji zrabowanej przez terrorystów w maju br. z magazynu ośrodka dworzecznego Gwardii Narodowej w miejscowości Eroskopi. Broń znajdowała się w nieużywanej od dawna studni, w pobliżu Pafos. Zatrzymano 9 osób. Wcześniej policja aresztowała 13 osób odczytanych o udział w rabunku broni z magazynu Gwardii Narodowej.

LIZBONA. — W sobotę przybyło do Lizbony dwóch przedstawicieli nowych władz portugałskich. Jest to lech bierzeza wzięty w tej zamorskiej prowincji Portugalii od czasu obalenia faszystowskich rządów w tym kraju.
LONDYN. — Czadyjska Agencja Prasowa informuje o uwięzieniu 10-letniego chłopca w wiosce Kelo, położonej w odległości 600 km od miasta N'Djamena. Od ukaszeń gadów zmarło pięć osób. Agencja pisze, że lecznicza w Kelo nie posiadała surowicy przeciwko jadłow.

Po rozejmie na Bliskim Wschodzie Konferencja ekspertów wojskowych rozpoczęła obrady w Genewie Trwa wymiana jeńców syryjskich i izraelskich

W sobotę po południu odbyło się w Genewie posiedzenie wojskowej grupy roboczej konferencji pokojowej. Obrady którym przewodniczył Roberto Guyer, osobisty przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ, poświęcone były omówieniu kwestii technicznych, związanych z rozdzieleniem wojsk. Uczestniczyli w nim delegacje wojskowe Egiptu, Syrii i Izraela. Obecni byli również obserwatorzy — radziecki i amerykański. Wojskowa grupa robocza zbierze się ponownie w Genewie.

Zgodnie z podpisanym 31 bm. w Genewie porozumieniem, w sobotę rano rozpoczęła się za pośrednictwem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, wymiana jeńców wojennych — w pierwszej kolejności rannych.

W Kairze rozpoczęły się w sobotę dwie ważne konferencje: Palestyńskiej Rady Narodowej oraz ministrów d/s naftowych, w której uczestniczą przedstawiciele Algierii, Arabii Saudyjskiej, Egiptu, Kuwejtu, Libii i Kataru. Według nieoficjalnych informacji ministrowie mają zdecydować o utrzymaniu lub zniesieniu embarga naftowego, które przed dwoma miesiącami zostało warunkowo uchylone wobec Stanów Zjednoczonych, natomiast nadal utrzymać wobec takich krajów europejskich jak Holandia i Dania.

JUBILEUSZ ZAKŁADÓW Typograficznych

Zakłady Typograficzne w Łodzi przeżywały wczoraj swój dzień uroczysty. Na sesji KSR świętowano 20-lecie zakładów, a równocześnie 65-lecie działania Kolektynu Typograficznego, który powstał w dawnej oficynie drukarskiej w roku 1929.

Zakłady Typograficzne stawiają sobie w latach następnych poważne zadania. Zakładają się rozbudowę bazy poligraficznej, głównie do obsługi handlu zagranicznego, przy czym znaczenia nabiera maksymalne skracanie cyklu produkcyjnego jak i bardzo wysoka jakość. Przewidziana rozbudowa pozwoli na jeszcze bardziej dynamiczny rozwój produkcji kształtującej się obecnie na poziomie ponad 25 mln zł. Podczas uroczystej sesji KSR zaloga otrzymała dyplom przyznany za wyniki uzyskane w konkursie „Stać nas na więcej i lepiej”. Po nadaniu sześciu towarzyszy sztuki drukarskiej odznaczono Złotymi i Srebrnymi Odznakami Przewodnika Pracy i Honorowymi Odznakami ZG Zw. Zaw. Prac. Poligraf. (er)

Siedem godzin grozy

W piątek w południe do banku w Rancho Cordova (przedmieście stolicy Kalifornii Sacramento) wstrępnego dwóch 18-latków uzbrojonych w strzelbę myśliwską i pistolet. Sierrorozwali oni pracowników i klientów banku. Zasadą dla wypuszczenia na wolność 25 zakładników miliona dolarów okupu i dostarczenia samochodu. Jak się okazało, broń, którą posiadali, się zabrał z sąsiedniego sklepu, tuż przed napadem. Po kilku godzinach wypuścili 4 zakładników, w tym 3 dzieci w zamian za oddanie się w ich ręce zastępcy szeryfa. Cały teren został otoczony przez przeszło 100 policjantów i agentów FBI, a nad bankiem krążył helikopter Gwardii Narodowej.
Obu bandytom dostarczono zadany okup i samochód, w którym mieli odjechać z miejsca przestępstwa. Wtedy niespodziewanie spuszczli na ulicy znanego im z widzenia reportera telewizyjnego, którego poprosił o przeprowadzenie z nimi wywiadu. Powiedzieli mu, że znajdowali się w tragicznej sytuacji, bez jedzenia i pracy. W czasie rozmowy z reporterem zgodzili się poddać pod warunki, że wywiad ten będzie nadany w telewizji. Po 7 godzinach od chwili wtargnięcia do banku, młodociani przestępcy Brian Young i Mike Madison, poddał się. Zaden z zakładników nie odniósł obrażeń.

Leona Jaworskiego i rozpatrzyć w przyspieszonym trybie w dniu 8 lipca problem, czy Biały Dom obowiązany jest wydać 64 tony z nagraniami rozmów prezydenckich. Tasm tych domaga się prokurator do przygotowania aktu oskarżenia przeciwko siedmiu byłym funkcjonariuszom Białego Domu w związku z ich rolą w tzw. aferze Watergate. Rzecznicy Białego Domu stwierdzili w przeszłości, że prezydent, który uważa, iż udostępnił już wszystkie niezbędne dla dochodzenia materiały, zastępuje się do definitywnego orzeczenia Sądu Najwyższego.

Kronika wypadków

▲ Wczoraj w Łodzi, na ul. Tatrzańskiej przy Dąbrowskiego 8-letnia Grażyna Ch. (Rydl) 7 przebiegając nieostrożnie jeździć po autostradzie została przez „Syrenę” 2189 IO. Dźwięczynie z ogólnymi potużnieniami przewieziono do szpitala.

▲ Na ul. Armii Czerwonej 88 Halina L. lat 28 (Cmentarna 10a) przechodząc niewłaściwie przez jezdnię uderzona została przez samochód osobowy FB 3194. Piętra doznała urazów nogi. Opierzono ją w pogotowiu.

▲ Franciszek K. (Przedziałowa 13) przebiegając jeździć ul. Armii Czerwonej przed posesją 26c potrącony został przez „Flata” 5335 WB. Poszkodowanego opatrzono w pogotowiu.
▲ Przy zbiegu ulic Strzelczyka i Słowiańskiej „Warburg” IP 2444 zde rzył się z motocyklem IM 3788. Kierowca motocykla opatrzono w pogotowiu. Motocykl został poważnie uszkodzony.

Jednostka Ludowego Wojska Polskiego w składzie sił ONZ na Wzgórzach Golan

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim zaproponował, aby w skład sił ONZ d/s nadzoru nad rozdzieleniem wojsk Izraela i Syrii (UNDOF), weszły jednostki austriackie, kanadyjskie, i polskie i peruwiańskie, a także obserwatorzy z istniejącej od 1948 roku Organizacji NZ do nadzorowania rozejmu (UNTSO). Tymczasowym dowódcą nowej formacji mianował Waldheim peruwiańskiego generała бригады Gonzalo Briceño, pełniącego obecnie służbę w doraznych siłach zbrojnych ONZ (UNEP) na Półwyspie Synajskim.

Jak już informowaliśmy, Rada Bezpieczeństwa uchwaliła 31 maja wieczorem rezolucję powołującą do życia siły ONZ d/s nadzoru nad rozdzieleniem wojsk na Wzgórzach Golan. Za rezolucją, której projekt przedstawiły wspólnie USA i ZSRR, głosowało 13 państw. Chiny i Irak nie wzięły udziału w głosowaniu.

Rolnikom podzięką za trud i postęp

(Dokończenie ze str. 1)
ZSL w Łodzi — Stanisława Migzy przebywał w regionie łowickim. Na czelnik powiatu — Władysław Ga-

Spisek w Bhutanie

Jak doniosła Indyjska Agencja Prasowa w Bhutanie aresztowano 30 osób pod zarzutem uknięcia spisku w celu zamordowania władcy państwa 18-letniego Jigme Singhi Wangchuka. W najbliższą niedzielę ma odbyć się jego koronacja. Agencja indyjska stwierdza, że spisek został zorganizowany przez uchodźców tybetańskich przebywających w tym królestwie himalajskim.

Obrady naukowców w ATK Ochrona dzieł sztuki sakralnej

W Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyło się w dniu 30 maja br. ogólnopolskie sympozjum, poświęcone problemowi zabezpieczenia dzieł sztuki sakralnej przed pożarem i złodziejami. Jest to sprawa istotna, gdyż w Polsce około 85 proc. dzieł sztuki, stanowiącej obiekty ruchome, znajduje się w posiadaniu kościoła. Obradom przewodniczył ks. prof. dr JANUSZ PASIERB, autor wielu prac z zakresu historii sztuki i ochrony obiektów zabytkowych. Pierwszym mówcą był biskup JAN OBLAK z Olsztyna, który przedstawił inicjatywy i zalecenia władz kościelnych w sprawie uchronienia dzieł sztuki kościelnej przed pożarem i kradzieżami.

Na sympozjum był obecny inż. arch. Jacek Cydzik, zastępca konserwatora generalnego PRL, mówił on o ochronie dzieł sztuki w ramach działalności państwowej służby konserwatorskiej.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchali uczestnicy sympozjum relacji naczelnika Wydziału Biura Kryminalnego przy Komendzie Głównej MO, plk Bernarda Michałaka, który omówił problem odpowiedniego zabezpieczenia dzieł sztuki przed pożarem i włamaniami.

W sympozjum uczestniczyło wiele osób kompetentnych: z Instytutu Historii Sztuki mgr Jan Pruszyński oraz mgr Witold Dunin-Wileczyński, wszyscy konserwatorzy diecezjalni oraz duchowni odpowiedzialni za ochronę zabytków i dzieł sztuki w zgromadzeniach za-

konnych, a ponadto wykładowcy historii sztuki ze wszystkich seminariów duchownych.
W dyskusji uczestnicy sympozjum z troską mówili o potrzebie ochrony dzieł sztuki przed zagrożeniem, o konieczności instalowania odpowiednich urządzeń zabezpieczających i alarmujących; proponowali intensyfikację badań i prac związanych z ochroną i konserwacją zabytków.

„Sezon” huraganów rozpoczął się w Ameryce Środkowej

W sobotę rozpoczął się 6-miesięczny okres huraganów, corocznie nawiedzających rejony Ameryki Środkowej. Wszędzie już w zwiastują, że huragany burzują kolejno, zgodnie z porządkiem alfabetycznym, imiona żeńskie od „Alama” do „Wilma”. Wiele kobiet protestuje uważając, że jest to ich dyskryminacja. Ale też wiele uważa, że to pewnego rodzaju wyróżnienie.

Według danych z okresu ostatnich stu lat, wybrzeża Zatoki Meksykańskiej nawiedzane są co roku regularnie przez 8 do 10 huraganów. Ostatni najsilniejszy, o nazwie „Camille”, nawiedził południowe stany amerykańskie w 1969 r. Szybkość wiatru w porwach osiągnęła 200 mil na godzinę. Zginęło wtedy około 300 osób. Przewidywane jest, że w tym roku powstaną 30-100 osób w re-

jonie Morza Karaibskiego oraz na kontynencie amerykańskim między Teksasem i Maine. Straty materialne przekraczają z reguły 100 milionów dolarów. W tym roku władze mają nadzieję, że wystrzeżenie 17 maja specjalnego satelity przyczyni się do przewidywania „wzdrówek” przyszłych huraganów i zarządzania na czas odpowiednich środków bezpieczeństwa. Okres huraganów kończy się 30 listopada.

Festiwal pełen deszczu (Od specjalnego wysłannika z Krakowa)

Po raz 14 wszystko co najlepsze w polskim krótkim metrażu podane zostało oczom i uszom uczestników Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych.
Co przyniesie kolejna konfrontacja dorobku, kto zadziwi, a kto zaskoczy, trudno ocenić po pierwszym pokazie. Na razie może tylko stwierdzić, że nie zawiodła pogoda. Leje, jak zwykle w czasie krakowskiego festiwalu. Jak zwykle również zachęcały na te imprezy tłumy filmowców, producentów, krytyków. Gości krajowych nie policzono, ale z zagranicy swój przyjazd potwierdziło 38 osób. Są jak zawsze przedstawiciele dyrekcji zagranicznych festiwali, którzy nasze najlepsze filmy będą prezentować na swoich imprezach.

Zanim jednak „Lajkoniki” zostaną rozdzielone, czeka nas pokaz 59 filmów wybranych ze 154 przez komisję selekcyjną do konkursowej oceny. Najliczniejszy udział w tej liczbie ma telewizja, w jej barwach „startuje” 21 filmów. Wytwórnia Filmów Dokumentalnych ma 12 pozycji, o pięć „Człowiek” i Łódzka Wytwórnia Filmów Oświatowych.
22 filmy komisja zakwalifikowała do tzw. pokazów informacyjnych. Znalazły się tam głównie filmy, których projekcja przekracza czas pół godziny (wszód nich trzy wyprodukowane w WFO).

Te pozycje nie będą oceniane przez jurorów, mają tylko dopełnić obraz tego, co w polskim krótkim i nieco dłuższym metrażu ciekawie, nowe, wartę zauważenia.
Od godziny 11 non-stop do północy nowo jest to oglądać, bowiem oprócz wspomnianych projekcji przystawiono także przegląd retrospektywny pod hasłem „Krótki metraż w 30-leciu PRL” ułożone w cyklicznych „Od września do maja”, „Oto Warszawa”, „Czas przemian”, „Ojciec — portret pokolenia”, „Młodzież — portret pokolenia”.

Jak widać z tego, krótki metraż przetrwał na festiwalu nie-fest tak krótki, jak deszcz w naszym krótkim i nieco dłuższym metrażu ciekawie, nowe, wartę zauważenia.
O filmowych wrażeń, we wtorek, Driz dodam tylko, że po uroczystym otwarciu XIV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych, dokonany przez wiceprezydenta miasta Krakowa, pokaz konkursowy zaczął obraz Mai Walek (TV) „Przysięgamy” (opowieść dokumentalna o Kobiecym Batalionie im. Emilii Piłster

RENATA GRZELAK

Tragedia na pustyni

Pewnia 27-letni przedsiębiorca i pobawiony skrupułów mieszkaniec Phoenix (stolica Arizony), niejaki Louis Dykes, wyrwał w miejscowości Gila Bend 10 młodych chłopców w wieku od 16 do 20 lat, którzy przez dłuższy czas nie mogli znaleźć pracy. Zarabowali im 30 25 dolarów dziennie plus dodatkowe

premię za zebranie w ciągu 3 dni z poligonu wojskowego na pobliskiej pustyni miedzianych łusek do pociskach.
25 maja, w pierwszy dzień 3-dniowego weekendu, przedurządzone, o lokalne, w tym wojskowy Dykes wyrwał wraz ze swoim współnikiem i wynajętymi chłopcami wybrał się na odległość o 30 km od miasta pustynne, która jest poligonem wojskowym. Od 20 lat lotnictwo amerykańskie prowadzi tutaj ćwiczenia bombowe. Dykes zaprowadził chłopców, że nie mają się czego obawiać, ponieważ w czasie światła i tak nikt ich tutaj nie znajdzie.

Jednakże następnego dnia natknął się na nich wojskowy helikopter. Polecono im niezwłocznie opuścić zamknięty teren wojskowy. Dykes wraz z innymi chłopcami wybrał się do Gila Bend. Złotych się na policję i opowiedzieli całą historię.
Przez dwa dni około stu policjantów oraz oddziały wojskowe przeszukiwały pustynię. We wtorek natknęli się na zwłoki czterech osób, a w czwartek na zwłoki pięciu. W czasie akcji ratunkowej zdołano uratować tylko jednego chłopca. Zwłoki znalezione w miejscu oddalonym zaledwie o jedną milę od drogi, która prowadziła do Gila Bend i mogła uratować chłopcom życie.

Nagroda dla pabianickich chemików

Minister przemysłu chemicznego przyznał nagrody za najlepsze opracowania naukowo-badawcze i rozwojowe wykonane w tym resorcie w 1973 r.
Współdoby 12 nagród i 5 dyplomów, pierwszą nagrodę za opracowanie technologii i uruchomienie produkcji leku dermatologicznego (trójmetylooctanu flu metazonu) otrzymał zespół pracowników z Instytutu Przemysłu Farmaceutycznego, Jeleniogórskich i Pabianickich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”.

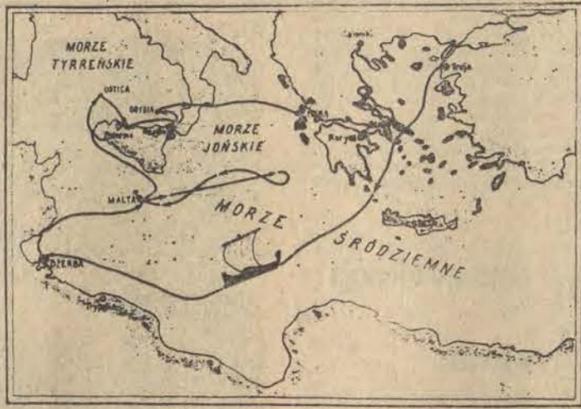
Skazani za nadużycia w piekarnictwie

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zakończyła się następująca sprawa z serii „mączno-piekarskich”. Odpowiadając 12 oskarżonych — głównie pracowników ciekarni nr 5 i 8 z kierownikiem W. Stankiewiczem jako głównym oskarżonym oraz kilku konwojentów z Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego, AKI oskarżenia zarzucał im zarzalenie znacznych ilości wypieków cukiernych w czasie od początku 1966 r. do października 1972 r. Kierownicy ciekarni nabywali kradzieżno na make szesnast, brygadziek zmian dokładali ją do przystawianych według norm porcji na wypiek, wypiekano nadwzżki i zbywano je poza ewidencją po niższej cenie. Odnierani byli odpowiedzialni w innych postępowaniach kierownicy sklepów, bufetów i innych placówek handlowych sprzedających ciastka, paczki itp.
Sad uznał winę dziewięciu oskarżonych (trzy osoby zostały uniewin-

nlone) udowadniając im określony udział w ogólnej kradzieży ocenionej w sumie na ponad 70 tys. zł. Tytuł oskarżeniowania zasądono na rzecz Łódzkiego Zakładów Przem. Piekarskiego. Na kary pozbawienia wolności i grzywny skazani zostali: Wacław Stankiewicz (Klonowa 35) — 8 lat, 50 tys. 14 lata utraty praw. Drugi kierownik — Tadeusz Drewniak (Niec 38) skazany został na 5 lat, 30 tys. 14 lata utraty praw. Włodzimierz Pikała (Przybyłpała 11) — na 3 lata i 15 tys. grzywny. Jerzy Rasiewicz (Olimpijska 3), Zbigniew Jeż (Wassilewskiej 18) oraz Bogdan Sobociński (Kilifskiego 78) — na dwa i pół roku oraz 10 tys. grzywny każdy. Człedaw Wileczek (Olimpijska 14), Marek Walenciak (Siaska 100) oraz Stanisław Marciniak — na 2 lata pozbawienia wolności i 5 tys. grzywny każdy. Wyrok nie jest prawomocny. (21)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 62 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek
S. + P.
KAZIMIERZ KROTOFIL
Msza żałobna odbędzie się w kościele Podwyższenia Sw. Krzyża o godz. 15 w poniedziałek, 3 lipca. Wyprawdanie żeloz 2 kościoła na ementarz na Dołach o godz. 16.30
RODZINA

ŚLADAMI



Gdy zakończyła się wojna trojańska, jej bohater, Odyszeusz, władca wyspy Itaki w zachodniej Grecji, musiał opłynąć Pełoponez, aby dotrzeć do ojczyzny. Jednakże u południowego krańca Grecji, w pobliżu przylądka Malea, nagła burza rozproszyła jego statki po Morzu Śródziemnym. W taki sposób rozpoczęła się długa tułaczka po morzach — temat „Odyssei” greckiego barda Homera (oglądamy ją ostatnio w TV). Wiele historyków literatury utrzymywało, że epos jest fantastycznym zestawieniem wielu wcześniejszych, pierwotnie ze sobą nie związanych poematów. Obecnie jednak dwóch amatorów podjęło się przeprowadzenia dowodu że jest on realistyczną, szczegółową relacją z historycznej podróży.

Projekt najbardziej zdumiewającego tajnego desantu na drugą stronę kanału La Manche, w czasie II wojny światowej, zrodził się w trakcie biesiadnej rozmowy w kwatery dowódczej Winstona Churchilla w podziemiach gmachu Ministerstwa Obrony. Zastępca szefa wywiadu wojskowego miał podobno wspomnieć marginesowo, że jedyną instytucją cywilną, która pozostała jeszcze na wybrzeżach Normandii w rejonie między Cherbourgiem a Hawrem, jest dom publiczny dla wyższych oficerów ze sztabu Rommla, obsługiwany przez 6 dziewcząt i zarządzająca Madama. Uważał, że jest to wysoce zabawne.



Churchill zareagował w sposób nieoczekiwany. Przez chwilę sprawiał wrażenie głęboko zamyślnego. „Sześć dziewcząt i Madama” — mruzczał do siebie. Następnie podniósł głowę i oświadczył stanowczo: „Sprawdźcie je!”. Chociaż sprawa ta nie pozostawała w bezpośrednim związku z planami sztabu operacyjnego przygotowującego inwazję na kontynent, sztab ten otrzymał polecenie zorganizowania w styczniu 1944 r. desantu po drugiej stronie kanału. Polityczne tło tej operacji było skomplikowane. Doniesienia wywiadu sugerowały, że w wyniku nominacji Rommla na szefa grupy armii stacjonującej we Francji doszło do ostrych konfliktów między marszałkami niemieckimi. Mówiło się, że Rommel rozczarował się w stosunku do Hitlera, a jego sztab znajduje się w tak rozpaczliwym nastroju, że bliski jest buntu. Uważano, że „panienki” niewątpliwie musiały słyszeć rozmowy między klientami i będzie rzeczą łatwiejszą uzyskać informacje od nich, aniżeli od samych oficerów, których zresztą nie byłoby łatwo schwycić.

DESANT NA DZIEWCZYNKI

Wszystkie dziewczęta, z wyjątkiem jednej, która gdzieś zniknęła w ogólnym zamieszaniu, dotarły do W. Brytanii, gdzie zostały ulokowane w tajnym ośrodku przesłuchań. Naciskane przez ekspertów wywiadowczych „Wolnej Francji”, przypominały sobie o wiele więcej na temat zasłyszanych rozmów, aniżeli autorzy desantu mogli się spodziewać.

Relacje ich potwierdziły to, co głosili niemieccy spiskowcy antyhitlerowscy. A mianowicie, że mają oni znaczne poparcie wśród wysokich rangą oficerów sztabowych podlegających marszałkowi Rommlowi i generalowi Stuepnagelowi, gubernatorowi wojskowemu Francji, przy czym obaj ci dowódcy najprawdopodobniej (co się zresztą później sprawdziło) byli uczestnikami spisku.

Informacje te nie tylko rzuciły światło na morale przeciwnika w przeddzień najbardziej decydującej operacji całej wojny, ale stanowiły również bezpośrednie potwierdzenie poszlakowych dowodów, znajdujących się w tezkach alianckiego wywiadu oraz były zapowiedzią zamachu na życie Hitlera, który miał miejsce 20 lipca 1944 r.

W wyniku jednak tego desantu władze wojskowe znalazły się w wysocy kłopotliwej sytuacji. Dziewczęta francuskie niełatwo podporządkowały się dyscyplinie. Utrzymywanie ich w niewoli było rzeczą bardzo przykra, ale zwolnienie ich byłoby wysocy ryzykowne. Zostały one uwolnione dopiero po skutecznej inwazji na kontynent europejski.

↑ ODYSEUSZA

Przez 9 lat zaprzęta ta sprawa uwagę dwóch niemieckich wielbicieli Homera: 42-letniego HANSA HELMUTA WOLFA i jego 33-letniego brata ARMINA. Rezultaty ich drobiazgowych badań zawarte są w niedawno wydanej książce pod tytułem „DROGA ODYSEUSZA” i odzwierciedlają marszrutę z dokładnością dziennika okrętowego.

Jeśli idzie o pierwszy etap podróży, rozpoczynający się u przylądka Malea, Homer wspomina, że „północny wiatr” i „prądy” zepchnęły statki Odyszeusza na długą tułaczkę. Ponieważ żeglarze greccy nie opanowali jeszcze sztuki sterowania pod wiatr, powracająca z Troi flota musiała popłynąć na południe. Ponieważ jednak wspomniane jednocześnie prądy w pobliżu przylądka Malea mają kierunek ze wschodu na zachód, statki Odyszeusza popłynęły w kierunku południowo-zachodnim, ku wybrzeżom Północnej Afryki. Z relacji współczesnych autorów greckich wiadomo, że zbłąkane statki często lądowały u wybrzeży zatoki Malej Syrti (dziś: Tunezja). Tam właśnie zdaniem braci Wolf dobiła też flota Odyszeusza do „kraju Lotofagów, gościnnego ludu, odywiającego się kwiatem lotosu.

Następny etap tułaczki zawiódł Odyszeusza w kierunku północno-wschodnim, znów ze śródziemnomorskimi prądami. Wyspa Eola, syna Zeusa i władcy wiatrów, to zdaniem braci Wolf — Malta. Na poparcie tego twierdzenia przytaczają opis Homera potężnego muru, otaczającego wyspę; takie właśnie wrażenie muru sprawiają stromo spadające do morza południowe brzozy Malty.

Z kolei Odyszeusz popłynął na wschód, ku ojczyźnie, ale potężny wiatr północny zepchnął żeglarzy z kursu. Trafili na zachodni krańiec Sycylii. Ludożercy Laistrygonowie — jak opisuje Homer — przepędzili Odyszeusza i jego towarzyszy, którzy oddalili się w kierunku wyspy gościnnego nimfy Kirke; według braci Wolf tu wyspę Ustica.

Po catorocnym pobyciu Odyszeusz, zaopatrzonej przez Kirke we wskazówki na dalszą drogę, popłynął znów ku ojczyźnie, przepływając — według Homera — obok wyspy kuszącej urzekającym śpiewem Syren oraz poprzez cieśninę między Sycylią a Charybdą. Bracia Wolf doszkalili się w tym opisie dokładnej relacji stosunków w Cieśninie Mesyńskiej, między Sycylią a szpicem włoskiego „buta”, i utrzymują, że niemal identyczny kurs wytyczony jest na współczesnych mapach nawigacyjnych.

Jak wiadomo, u kresu podróży przez cieśninę statek Odyszeusza rozbił się — tułaczce znaleźli się z powrotem na Morzu Tyrreńskim, najprawdopodobniej na Wyspach Liparyjskich, które Homer opisuje jako Ogygie, kraje nimfy Kalypso. Stał nad Odyszeusz i jego towarzysze dotarli do kraju Fenaków, którzy ostatecznie zaprowadzili ich do ojczystej Itaki. Ten etap tułaczki przysparzał najwięcej kłopotów wcześniejszym badaczom Homera, którzy nie potrafili wytłumaczyć, w jaki sposób Odyszeusz mógł powrócić do Grecji z Wysp Liparyjskich, nie przepływając ponownie niebezpiecznej Cieśniny Mesyńskiej. Bracia Wolf utrzymują, że rozbięcie statku nastąpiło na zachodnim wybrzeżu Półwyspu Włoskiego, który Odyszeusz i jego towarzysze przecięli drogą lądową — na co wskazują liczne aluzje Homera — by wreszcie z wybrzeża wschodniego (adriatyckiego) popłynąć do Itaki...

Na samym początku, aby nie było wątpliwości, przypomnijmy jedną oczywistość: Zalew Sulejowski powstał po to, byśmy mieli w Łodzi co pić. Wykorzystanie go w celach rekreacyjnych jest sprawą wtórną, co nie znaczy — niedocenianą. Wiadomo, że jedyny większy zbiornik wodny w naszym regionie przyciągać będzie jak magnes tłumy ludzi żądnych wypoczynku nad wodą. Należy więc tę rekreację z tysiącem jej problemów tak rozwiązać — aby każdy odpoczął tam naprawdę, a po drugie — by ograniczyć do minimum możliwość zanieczyszczenia zbiornika.

Alina Poniatowska

Odpowiedzialni — ci programujący i projektujący rekreację, dysponują nie tylko wiedzą teoretyczną, ale jak wynika z ich poczyną dotychczasowych, wyciągnęli maksimum wniosków z cudzych błędów. A te cudze błędy to na przykład zagospodarowanie Zalewu Żegrzyńskiego, gdzie nadbrzeżne plaże podzieliły pomiędzy sobą przeróżne, co prężniejsze instytucje, uniemożliwiając dojeżdże do wody indywidualistom z nimi nie związanymi. Do tego nie wolno dopuścić u nas.

Po pierwsze — tereny, które zostaną objęte rekreacją nie są od pewnego już czasu przedmiotem transakcji handlowych. Nie ma mowy o spekulacji gruntami i prywatnym budowaniu „dacz” z zamiarem wynajmowania pokoi w sezonie — a tym samym nie ma mowy o dopuszczeniu do jakiegokolwiek balaganu.

Po drugie — obiektów wczasowych nad zalewem nie będą budowały poszczególne instytucje. Nad całością czuwać będzie generalny koordynator. Udział zakładów pracy ograniczy się do partycypacji w kosztach budowy i w zależności od wysokości tego wkładu, zakład otrzyma określoną ilość miejsc wypoczynkowych. Nie będzie więc pałaców — własności bogatych instytucji obok skromniejszych domów zakładów biedniejszych, czy też bardziej niedobrych.

Ten generalny koordynator, który się aktualnie konstytuuje, pomyślany jest nie tylko, jako ten wiodący w programowaniu, a polem w budowie ośrodków, ale także jako użytkownik eksploatujący w przyszłości sulejowskie bogactwa turystyczne. A więc swego rodzaju prężny hotelarz z prawdziwego zdarzenia, o jakim czytamy w korespondencjach zagranicznych z Bułgarii, Rumunii czy Hiszpanii.

NAD WODĄ W CIENIU DRZEW...

Tyle rozważań wstępnych, acz bardzo istotnych, dających nam gwarancję — jeśli sprawa pótyczy się w tym kierunku, że zalew będzie zagospodarowany planowo i jak umiemy — najlepiej.

Kierunek działania wyznacza nam także decyzja prezesa Rady Ministrów z dnia 6 maja 1974 r. w sprawie przygotowania zagospodarowania rejonu zbiornika. Do 31 maja ma być gotowa koncepcja ogólna całego zagospodarowania. Do maja 1975 r. — opracowane założenia techniczno-ekonomiczne z wyodrębnieniem pierwszego etapu realizacyjnego. Po tym czasie — już projekt techniczny tego pierwszego zadania. Liczymy więc, że pierwsze domy wczasowe powstaną w roku 1978.

Szkoło napisaliśmy o sprawach ogólniejszych, siegnijmy teraz do informacji, które niewątpliwie naszych Czytelników zainteresują. Bliższa im jest bowiem konkretna perspektywa wypoczynku, aniżeli droga jaka do niego dojdziemy. By tę ciekawość zaspokoić, udaliśmy się do Biura Projektów Budownictwa Komunalnego, gdzie powstaje koncepcja ogólna sulejowskiej rekreacji — do głównego projektanta — mgr inż. arch. Jerzego Pieczyńskiego.

Zagospodarowanie nie będzie obejmować tylko wąskiego pasa obrzeża, ale i tereny sięgające w głąb: Niebieskie Źródła, Groty w Nagorzycach, Rezerwat Żubrów, Podklasztorze, punkty widokowe w Barkowicach Mokrych — słowem obszar wielkośći dobrego powiatu, powiatu dodajmy specyficznego: bez przemysłu, z rozwiniętą siecią dróg samochodowych i szlaków pieszych i tysiącami hektarów lasów. Nie ma mowy o odgradzaniu siatki poszczególnych posesji — wzdłuż całego brzegu obowiązują projektantów pas ochronny o szerokości 100 metrów, gdzie nie wolno budować, śmiecić, gdzie natomiast należy dbać o środowisko naturalne.

Ośrodki wypoczynkowe (łącznie oblicza się możliwość jednorazowego wypoczynku dla 66 tysięcy osób, a z personalem usługowym — daje to 100

tys. osób) nie będą gęstym wianuszkami otaczały całego zbiornika. Tereny w okolicy ujęcia wody dla Łodzi są terenami ze zrumiałyłch względów chronionymi i nie przewidywanymi do zabudowy.

Jak informuje inż. Pieczyński, planuje się powstanie ośmiu swego rodzaju „gniazd” turystycznych fachowo przez urbanistów nazwanych JOR-ami (jednostki osiedlowe rekreacyjne), a więc skupisk domów wypoczynkowych, usług różnego typu, przystanie, parkingi. Powstaną one w Borkach i Treście (miejscowościach przewidzianych w pierwszej kolejności do budowy ośrodków) następnie w Kubach i Karolinowie) oraz w części zbiornika podchodzącej pod Sulejów — Podklasztorze, Obdzież i Polana, a także Lubiaszów i Sieczka.

O ile wszędzie teren jest dziewiczy — pola lub lasy, o tyle Polana — to teren „zagospodarowany”. Dokładnie mówiąc, pod tą nazwą rozumiemy zamieszony gęsto strasliwymi balaganu urbanistycznego, a że to musi zniknąć z powierzchni ziemi — nie ulega żadnej wątpliwości. Jak to rozwiążą urbanisci — nie wiemy na razie. Ale i my i oni wiemy — że to zrobić trzeba.

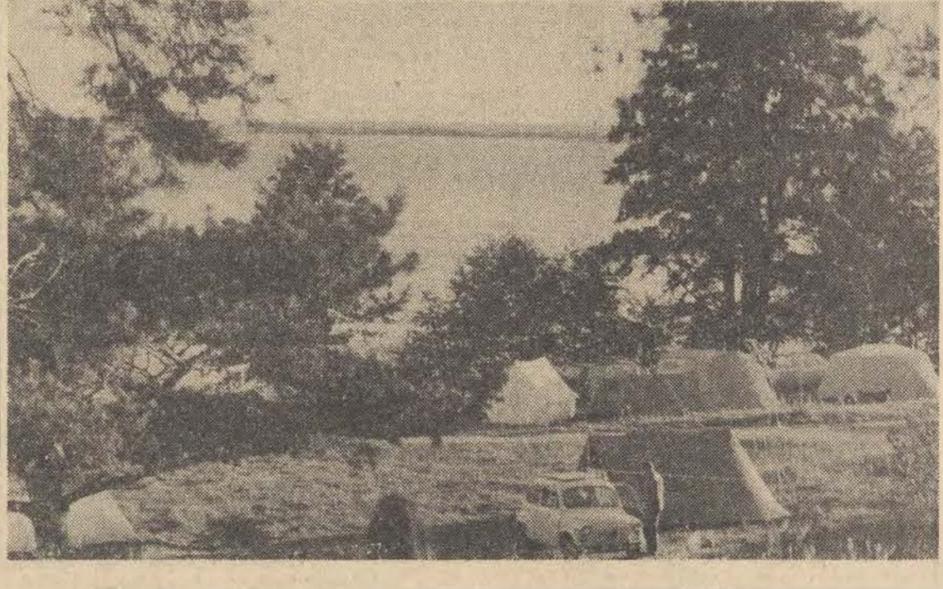
Wokół zbiornika planuje się budowę dwujezdniowej autostrady. Miejscami sięgające do zbiornika, miejscami szerokim tukiem od niego odbijającej się. Od tej drogi tylko „sięgające” łączące ją z ośrodkami wczasowymi. Otoczenie zbiornika — poza miejscami gdzie to będzie konieczne dla sprawnego działania ośrodków — będzie rajem dla pieszych.

Powstawaniu ogólnej koncepcji zagospodarowania przestrzennego towarzyszą różne prace. Projektanci opierają się na pracach studialnych już istniejących w wyniku konkursu, a także dzięki działalności Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej. Ważne jest tutaj wszystko i stan gleby — czy nie za dobra pod budowę, a z drugiej strony, czy posiadająca odpowiednią nośność — by to budownictwo udźwignąć. I stan lasów — naturalnie do ochrony. Aby nie planować budowy, tam gdzie las najpiękniejszy i najcenniejszy, aby niczego nie marnować, niczego nie przegapić...

Sulejowskiej szansy turystycznej nikt w Łodzi nie chce zmarnować. Zabrano się do sprawy solidnie.

Mamy rok 1974. A nad wodą — jeden dom wczasowy — pozostałości po budowniczych zapory. I to wszystko. Rozumiemy ciekawość ludzi chcących obejrzeć zalew. Nie rozumiemy jednak dlaczego część właścicieli (średnio 600 samochodów podjeżdżających w niedzielę nad zaporę) musi koniecznie myć swoje wozy w zbiorniku, z którego Łódź pije wodę? Apeluujemy więc do zakładów pracy, by raczej nie organizowały tam przez 2-3 lata wycieczek pod hasłem „z radą zakładową w plener”, wycieczek sprowadzających się na ogół do niszczenia lasów...

A z drugiej strony — rozumiemy, że nacisk turystyczny będzie przez te cztery lata — dzielące nas od powstania pierwszych domów, bardzo silny — apeluujemy więc do zabezpieczenia przez koordynatora i miejscowe władze terenów przed wandalizmem niedzielnych turystów. Las rośnie kilkadziesiąt lat. Zniszczyć można go w ciągu sezonu. Czekałiśmy na możliwość wypoczynku „nad wodą w cieniu drzew” przez trzydzieści lat, wytrzymajmy jeszcze cztery.



Helikopter nr 24 nie wrócił do bazy

Relacje te przekazujemy z jednego z pogranicznych okręgów ZSRR, skąd o świcie 14 marca wystartował helikopter „Mi-4”, by z odległej strażnicy zabrać ciężko chorego żołnierza. Helikopter nie powrócił jednak do bazy na rodzinnej ziemi. Wszedł w gęste chmury, stracił orientację i kiedy paliwo było na wyczerpaniu jego załoga podjęła decyzję, by lądować na nieznany teren. Okazało się potem, że było to już terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Samolot i jego załoga nie powrócili do tej pory... Jak do tego doszło? Wczoraj 13 marca dowódca Wschodniego Okręgu Pogranicznego, generałowi-porucznikowi Mierkulowowi zameldowano, że ciężko chorego żołnierza wojsk pogranicznych wymaga natychmiastowej operacji. Podjęte wcześniej próby dotarcia do niego helikopterami nie powiodły się, bowiem w dolinach i wąwozach zalegały niskie mgły, zaś wierzchołki wznieśli pograżone były w gęstych chmurach. Również samochód z lekarzem utknął na jednej z przełęczy.

W tej sytuacji gen. Mierkulow rozkazał przygotować do startu pograniczny helikopter z doświadczoną załogą. Dobrze wiedział, jakie trudności czekają jego żołnierzy. Sam jednak niejednokrotnie zaglądał śmierci w twarz przy forsowaniu Dniepru i Wisły, w czasie bitwy pod Kurskiem i znał dobrze wartość ludzkiego życia. Wkrótce zameldowano mu, że na ratunek poleciał załoga kapitana Aleksandra Kurbatowa - helikopter z numerem burtowym 24. Poza kapitanem załogę stanowili nawigator, porucznik Aleksander Uskow, mechanik - młodszy porucznik Władimir Buczelnikow.

O godzinie 21 kapitan Kurbatow zameldował dowódcę gotowość do lotu. - Będziecie lecieć w górach - powiedział dowódca i musicie szczególnie uważnie przestudiować komunikaty meteorologiczne. Trzymajcie się ustalonego kursu i bądźcie ostrożni... Opowiadał ci, którzy przygotowali helikopter i załogę do lotu.

Kapitan Aleksander Iwanowicz Mielnikow - Kurbatow pełnił służbę chroniąc granicę, ale otrzymał nieoczekiwane i nowe zadanie - ratować chorego. Wychodząc od niego widział całą załogę pochyloną nad mapą. Omawiali dokładnie trasę lotu. Pożegnaliśmy ich życząc szczęścia. Starszy strzelec Walery Popkow,

kucharz - Dawalem im kolację tego wieczora. Byli wspaniałymi, wesołymi chłopcami. Widziałem jak serdecznie wzięli sobie do serca to ważne zadanie. Z-ca dowódcy eskadry, kapitan Władimir Czokow - Kurbatow przed startem prosił, abym zapiekował się jego żoną, która spodziewała się dziecka. Kurbatow to znakomity pilot, który wylatał już 1850 godzin, z czego 45 w bardzo ciężkich warunkach. Lataniem z nim wiele razy, w różnych warunkach atmosferycznych i wiem, że jest znakomitym pilotem.

O godz. 5.15 dyspozytor przekazał na pokład helikoptera aktualne dane na temat pogody: „Lot przebiegać będzie na południowym skraju cyklonu. Minimalne ciśnienie - 1039 milibarów. Zadymka, niezbyt gęsty śnieg, widoczność - 6-10 km. Wiatr 5 metrów na sekundę, w porывach - do 12 metrów na sekundę...”

O godz. 5.27 przekazano załozdę „Miga-4” komunikat, że warunki atmosferyczne na trasie gwałtownie pogorszyły się i praktycznie rzecz biorąc uniemożliwiają dalszy lot. Opowiada Marat D. Dauenow, I sekretarz Markakolskiego Komitetu Rejonowego KPZR. - Była wówczas straszliwa pogoda -

14 marca z lotniska w Kraju Altajskim wystartował helikopter radziecki wojsk pogranicznych, by przewieźć z górskiej strażnicy do szpitala ciężko chorego żołnierza. Straciwszy orientację w mgłę i burzach, wyczerpany zapasem paliwa, pilot wylądował w pobliżu granicy na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wyślugało niezwłocznie władzom chińskim okoliczności przymusowego lądowania i zwróciło się z prośbą o wydanie samolotu i jego załogi. Władze chińskie, wbrew przyjętym zwyczajom i wbrew praktyce regulowania podobnych wypadków, wstrzymały się z podjęciem decyzji, nadając tej sprawie fałszywy wydźwięk polityczny. Przynajmniej lądowanie radzieckiego helikoptera służy im do podsycania antyradzieckich hysterii. Władze radzieckie nieustannie zabiegają o zwrot samolotu i jego uwiezioną załogę. Podkreślają bezprawność poczynił maolistów oraz fakt, że strona chińska bierze na siebie pełną odpowiedzialność za ewentualne skutki takiego prowokacyjnego postępowania. Dziś publikujemy bliższe szczegóły na temat lotu radzieckiego „Miga-4”.

mgła, wicher i śnieg. Tak zwykle bywa u nas o tej porze, którą Kazachowie nazywają naurzy - początek wiosny. Śniegi topnieją i pogoda zmienia się z godziny na godzinę. Wydaje się wtedy, że cały świat chwile się jak kołyska... Tymczasem helikopter wpadł w pułapkę. W dole, na ziemi mgła jak mleko, w górze gęste chmury. Rozpoczęła się walka z żywiołem. Dyspozytorzy wszystkich lotnisk w tym rejonie ogłosili alarm. Radarzy stracił helikopter z pola widzenia, radio milczało - wierzchołki gór odcięły fale.

Moment zstępowania Gangesu na ziemię oglądać można w miejscowości Mahabalipuram, położonej 60 km na południe od Madras, niedaleko brzegu Zatoki Bengalskiej. Przewodniki turystyczne informują, że wieszcie tam „dobra asfaltowa szosa”. W praktyce wszakże okazuje się, że jest to dość wąska smółka, odcinkami pełna dziur i wybojów. Od czasu do czasu przejeżdża się przez mosty, betonowe, solidne, jednak bardzo niskie i w okresach, gdy deszcze monsunowe osiągną apogeum, woda przelewa się przez most góra...

Kiedyś dawno, dawno temu, Ganges płynął w niebie. Zie było wtedy na ziemi bez jego świętych wód, niosących życie, dających oczyszczenie, pojących spragnione stada. Przesła bogowie, ludzie, święci, kapłani, mnisi, a także zwierzęta wszelakie prosili boga Wisnu, aby spuścił Ganges na ziemię. Bóg wszakże wykrecał się tłumacząc, że zejście tak ogromnych wód spowoduje powódź, która wygubi zwierzęta, ludzi, wszelkie życie. Wówczas bóg Sziva oświadczył, że podtrzyma pod nieboskłonem wielki kamień, po którym woda spłynie łagodnie. Inna znova legenda powiada, że wody te spłynęły po długich wlosach boga Szivy...

Dziś pozostały tylko wcześniej nagrane na taśmie rozmowy z helikopterem nr 24: - Ziemia, ziemia czy możecie mi podać kurs? - Twój kurs 60 stopni, ale idźciez w góry. - Zrozumiałem. Kurs 60. Kończy się paliwo. Nie wiem czy dojdę do was. Paliwa mam mało, paliwa mam mało...

- Piętnaście sto dwa, podaj w przybliżeniu. - Ziemia, ziemia, nie mogę. Straciłem orientację, straciłem orientację... Tu urwała się łączność z helikopterem. Kurbatow wylądował ratując „Miga” i kolegów. Ciężkie warunki atmosferyczne uniemożliwiły mu wykonanie zadania.

Ale ani on, ani jego towarzysze nie wiedzieli, nie mogli przypuszczać nawet, że ich misja może być potem perfidnie interpretowana, że wymykając się okrutnym żywiołom, wpadli w kolejną pułapkę. Ze czeka ich nie pomoc, a prowokacja i więzienie. Ze spiesząc na ratunek człowiekowi doznają nieludzkiego traktowania.

Kurbatow i jego załoga niejedn raz latali nad Dżungarską Bramą, widzieli nie tak dawno kładziony szlak kolejowy, a już zarosły chwastami. Budowano go, by połączyć dwa sąsiednim żywiolom, a nazwano Szlakiem Przyjaźni. Ale szyny położono tylko po stronie radzieckiej. Na granicy szlak się urwyka...

Co stało się z załogą „Miga-4”? Gdzie jest dziś Kurbatow i jego koledzy? Jaka farsę chcą jeszcze urządzić maolisi?

Historia ta ma już jedno tragiczne zakończenie. Ciężko chorego żołnierza, po którego leciał helikopter nr 24, przewieziony został do szpitala, ale nieswiele zmarł. Pomoc przyszła za późno...

Opracował: A. H.



KAMIENNY GANGES

Mineliśmy niewielką wioskę, a w niej budowle zadziwiająco swym luksusowym kształtem, stanowiącym nieoczekiwany kontrast z lichymi na ogół domostwami. Tu - mówił przewodnik - był kiedyś wielki Mahatma Gandhi. Dla upamiętnienia faktu, że tu był, wzniesiono ten budynek, a w nim zbierają się - zawsze w rocznicę jego tragicznej śmierci od kuli zamachowca - ludzie, którym był bliski i dla których bliskie są jego idee niepodległościowe, aby na uroczystym wiecu wspomnieć narodowego bohatera.

Wszystko tonie w strugach deszczu. Gaje palm kokosowych oczekają wodą. Wachlarze liści związują w dol przygniecione ulęwa. Cały czas rozmawiamy o Mahabalipuram, o tym prastarym ośrodku monolitycznych rzeźb, o tej historycznej szkole rzeźbiarstwa w kamieniu, skąd być może ta trudna sztuka przed kilkuset latami zaczęła promieniować na całe Indie materializując się w zadziwiających dokonaniach.

Dojeżdżamy wreszcie i od razu rozczarowanie: miścina jest mała, są w niej może dwa, a może trzy domy piętowe, jakieś placzki niewielkie. To wszystko. Pustawo. Deszcz powąlniał mieszkańców pod skromne dachy. Prawdę powiedziawszy niechętnie wysiadamy z przylutego autobusu i gdyby nie imponująca swymi rozmiarami i mnogością figur płaskorzeźba, czy może raczej zespół rzeźb wykultych na pionowej skale - być może zlekceważylibyśmy tę miejscowość. Ale to jest to, ten właśnie jedyny w świecie przykład wspaniałej kamiennej panoramy o długości 27 metrów i wysokości 9 metrów przedstawiającej właśnie zstąpienie Gangesu z nieba na ziemię.

Posrodku naturalna wyrwa - wylom w skalnej ścianie. Kiedyś tędy właśnie spływała woda deszczowa symbolizująca Ganges. Nieco poniżej, ale także w tej wyrwie, na tle muszli perloptawu - postać bożka kończąca się splotami jakby syreniego ogona. To właśnie wyobrażenie Gangesu. Obok, po prawej i lewej dziesiątki i setki postaci piasko rzeźbionych w szarej granitowej skale. Ludzie, bogowie, święci, kapłani, mnisi, zwierzęta. Po prawej zwracając uwagę dwie ogromne postacie sioni, a między ich nogami małe słońka. Zwierzęta zwrócone są ku owej spływającej z góry rzeczce, jakby czekając na jej zstąpienie. Prawdę powiada ci, którzy twierdzą, iż właśnie te słońce stanowią przykład najpiękniejszej rzeźby w kamieniu w całych Indiach w ogóle. Są niezwykle plastyczne, choć kreślone grubą jakby, ale zdecydowaną i artystycznie świadomą „kreską” - jeżeli można użyć tego określenia wobec rzeźby.

Wyszukujemy z bezliku kilka postaci. Po lewej, nieco u góry pustelnik, tak bardzo prosi boga o zesłanie Gangesu, iż umarwia się specjalnie. Stanął na jednej nodze, ręce unosił do góry. Wychodzone ciało, zebra przeswiecają przez skórę, chude łudki i ramiona. Ale po prawej, nieco niżej przedrzeźnia go... kot. Także stanął na jednej łapie, a dwie przednie, unosił do góry w identycznym geście. Zartowali sobie ówczesni artyści.

Niewiadomo kiedy powstał ten ogromny relief. Przypuszcza się, że zaczęto go dłubać w skale gdzieś w IX-X wieku naszej ery. Przypuszcza się też, że wówczas tu w Mahabalipuram zwanym wówczas Kañcziapuram, w mieście portowym istniała szkoła rzeźbiarska, a jej uczniowie albo już absolwenci, próbowali sił własnie na tej skalnej ścianie.

Po prawej, poza reliefem, z jakiegoś sterowca tu kawałek skały, wyrzeźbiono, prymitywną dość, ale wznoszącą swą prostotą scenkę z życia... malpiej rodziny. Matka trzyma na kolanach małe, które karmi piersią, za nią przykucnął małżonek i iska karmiąca.

Zapada zmrok, wąską ścieżką wśród skał idziemy w prawo. Na skale wyrzeźbiono napis, także w języku angielskim: „Świątynie te nakazał zbudować Wiciztra-Czitra (taki przydomek nosił król Mahendrawarman I - J. P.) dla bogów Brahmę, Szivy i Wisnu; bez użycia cegiel, belek, metalu i zaprawy”.

Świątynie te po prostu wykrywano w monolite skalnym formując w ten sposób wnętrza, wypełnione kolumnami, ogromnymi płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny z życia bogów. Zostałem trochę z tyłu. Mała świątynka stała nieco na uboczu. Kamień, z którego ją wykuto, nie był wielki. Zeby Wam uświadomić jego rozmiary przynurajmy go do... kiosku „Ruchu”. Nieszerokie wejście, mały ołtarz także w monolite wykuty, na nim postać syna Szivy i Parwati - boga Ganesy, który przynosi szczęście, pomysłność we wszystkich poczynaniach. Wychodzi mi na spotkanie brodaty, biało odziany kapłan, Mamrocze słowa modlitwy, czy też błogosławieństwa najpierw obdarza mnie koroną kwiatu lotosu, a następnie szybkim ruchem namaszcza mi czoło między brwiami poświęconą ochrą. Wymieniamy ukłony kierując ku sobie wzajem gest ofiarowania serca: złożone jak do modlitwy dłonie, lecz tworzące jakby puzkę przyłożone należy do własnego czoła i następnie odsunąć w kierunku vis a vis. Piękny to gest i piękny hinduski obyczaj kontaktu z człowiekiem, którego chcemy serdecznie potraktować. Wsuwam kapłanowi paczkę „Carmendów”. Uśmiecha się, ale nie ma w tym niczego z wdzięczności żebracza...

Idziemy ku pięciu świątyniom wykutym za panowania syna Mahendrawarmana w jednym ogromnym kamieniu, w skale nadmorskiej. Między świątyniami niemal naturalnej wielkości postacie iwa, słońca i byka także wykute z monolitu. Świątynie te wiąże się z pięcioletnią braćmi Pandawami, bohaterami hinduskiego eposu Mahabharaty. Mieli oni podobno jedną żonę Drupadi i opiekowali się nią kolejno, gdy przyszło któremuś udać się w podróż. Świątynie są jednak poświęcone bogu Szivy i jego żonie tu występującej we wcielaniu groźnej bogini Durga. Nad samym brzegiem morza, na plaży, atakowana przez wielkie grzywacze wylania się jakby z odmetów jeszcze jedna świątynia, także z monolitu rzeźbiona. Podobno najpiękniejszą, najdosłowniej wygląda podczas pełni księżyca wiszącej nad oceanem. Teraz leje monsunowa ulęwa. Grzmni morze. Jest strasznie. Łażymy dłuższą chwilę dookoła. Udaje mi się sfotografować sylwetę świątyni na tle jaśniejszego fragmentu nieba. To wszystko. Trzeba by tu wrócić, gdy będzie pogodniej... Już po zmroku wracamy do Madras przepelnieni uczuciem niedosytu. Za szybko przyszło oglądać tę cudowność. Czy wrócimy tu kiedyś jeszcze?!

JÓZEF POTEGA
zdjęcie autora



Wyciąg Pawiany - ostatnią szansą

ze śmiercią

23-letnia pielęgnarka Maria Kaltenecker (patrz zdjęcie) z miejscowości Geldern nad Dolnym Renem czuła się fatalnie. Biała jej czoła zabarwiły się na żółto. Często miała mdłości. Odczuwała coraz silniejsze bóle w okolicach wątroby i trzustki. Poza tym miała podwyższoną temperaturę, skóra na jej ciele luszczyla się, o apetycie lepiej nie mówić...

Dolegliwości te były tym przykrejsze, że wystąpiły w tydzień poprzedzającym święta wielkanocne. A właśnie w czasie tych świąt Maria - która zawarła związek małżeński 18 stycznia bieżącego roku - miała spędzić pierwszy króciutki urlop razem z nowo poślubionym mężem.

Po kilku dniach nie było wątpliwości: Maria zachorowała na żółtaczkę. Chora przewieziono do lecznicy „Sankt-Clemens-Hospital” w Geldern. Diagnoza była wręcz alarmująca: u pacjentki stwierdzono jedną z najbardziej niebezpiecznych i groźnych odmian żółtaczki - zwaną „virus hepatitis” - której działanie zatrwa na szybkim tempie wątrobę, wpływa destrukcyjnie na przemienną materię, powoduje głębokie zapęści i wreszcie wywołuje nieuchronną śmierć.

wątrobę - wkrótce umarł, ale od tego czasu prof. dr Gütegmann cieszy się zaskoną sławą świętego lekarza i odważnego pioniera na polu nowocześnie zwalczania schorzeń wątroby.

Kiedy lekarze z Geldern zwrócili się o pomoc do prof. dr Gütegmanna - nie był on akurat w najlepszym nastroju; właśnie zmarł jeden z jego pacjentów, cierpiący na podobną odmianę żółtaczki, co chora pielęgnarka. Mimo to oczywiście nie odmówił pomocy.

stała podłączona do krwiobiegu Marii Kaltenecker i odciały jej własną wątrobę, dając jej w ten sposób możliwość regeneracji. Zatruta krew chorej miała przez ten czas przepływać przez wątrobę zwierzęcą i oczyszczać się w niej. Oczywiście mogło to trwać tylko przez pewien czas - najwyżej 20 godzin - gdyż później wątroba małpy uległaby stopniowemu zatruciu.

Z ogrodu zoologicznego w Gelsenkirchen przywieziono do kliniki dwa pawiany. Wątroba jednego z nich została włączona do krwiobiegu pacjentki. Przez pierwszych jedenaście godzin stan chorej nie tylko nie pogorszył się, lecz uległ pewnej niezachwytnej poprawie. Jednak po upływie tego czasu, druga z małp musiała poświęcić swą wątrobę - pierwsza uległa zatruciu.

Było rzeczą jasną, że śmierć Marii została tylko odroczone - aż do następnego pawiana. Jeżeli nie uda się zdobyć - i to możliwe szybko - trzeciej i czwartej małpy, wszelkie dotychczasowe wysiłki pójdą na marne.

Prof. dr Gütegmann i członkowie jego ekipy zdawali sobie doskonale sprawę, że muszą mieć „jak najsztywniej następnego pawiana. Ale w zachodniemieckich ogrodach zoologicznych zaczęły rodzić się wątpliwości: a co powiedzą milońnicy zwierząt?

JEST PIĄTEK, 19 DZIEŃ KWIETNIA 1974 ROKU. Godzina 16.02. W sekretariacie monachijskiego ogrodu zoologicznego dzwoni telefon. Telefoniuje prof. Leibach z kliniki uniwersyteckiej w Bonn, który mówi:

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Strzażnica 08, 655-11, 333-33
Fogotowia atankowe 09
Fogotowia MO 07
Informacja kolejowa 653-33
Informacja PKS 284-60 389-80
Fogotowia wodociągowa 835-46
Fogotowia gazowa 293-85
Fogotowia energetyczne 334-28
Fogotowia ciepłownicze 233-11

TEATR

WIELKI - godz. 19. Polski Teatr
Tancerz z Poznania, 3. VI. nieczynny
POWSZECHNY - godz. 19.15
„Bilij kłamać”, 3. VI. nieczynny
NOWY - godz. 11. 14. 17. „Chłopiec z gwiazd”, 3. VI. godz. 11
„Chłopiec z gwiazd”, 17. „Za kłamać deszczu...”

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieprowskiego 36)
10-18; 3. VI. - nieczynny
HISTORIA REWOLUCJI
GOSPODARSTWA (ul. Gdanska 13)
godz. 10-18; 3. VI. 9-17

LÓDKIE ZOO

czynne w godz. 9-19 (kasa
czynna do godz. 18)

KINA

BALTYK - „Włoch szuka tony”
WIOSNY - od lat 14, godz. 10, 12.15,
14.30, 17, 19.30; 3. VI. - jak wyżej
LUTNIA - Bajki - godz. 10, 11,
12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20,
21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30,
31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40,
41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50,
51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60,
61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70,
71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80,
81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90,
91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

KOLEJARZ

„Winneta wśród
sępów” - od lat 14 godz. 15,
17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35,
37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55,
57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75,
77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95,
97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111,
113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127,
129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143,
145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159,
161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175,
177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191,
193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207,
209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223,
225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239,
241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255,
257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271,
273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287,
289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303,
305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319,
321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335,
337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351,
353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367,
369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383,
385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399,
401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415,
417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431,
433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447,
449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463,
465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479,
481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495,
497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511,
513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527,
529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543,
545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559,
561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575,
577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591,
593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607,
609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623,
625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639,
641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655,
657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671,
673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687,
689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703,
705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719,
721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735,
737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751,
753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767,
769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783,
785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799,
801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815,
817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831,
833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847,
849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863,
865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879,
881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895,
897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911,
913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927,
929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943,
945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959,
961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975,
977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991,
993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005,
1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019,
1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033,
1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047,
1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061,
1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075,
1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089,
1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103,
1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117,
1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131,
1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145,
1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159,
1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173,
1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187,
1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201,
1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215,
1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229,
1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243,
1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257,
1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271,
1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285,
1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299,
1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313,
1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327,
1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341,
1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355,
1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369,
1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383,
1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397,
1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411,
1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425,
1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439,
1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453,
1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467,
1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481,
1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495,
1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509,
1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523,
1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537,
1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551,
1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565,
1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579,
1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593,
1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607,
1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621,
1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635,
1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649,
1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663,
1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677,
1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691,
1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705,
1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719,
1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733,
1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747,
1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761,
1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775,
1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789,
1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803,
1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817,
1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831,
1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845,
1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859,
1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873,
1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887,
1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901,
1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915,
1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929,
1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943,
1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957,
1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971,
1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985,
1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999,
2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013,
2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027,
2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041,
2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055,
2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069,
2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083,
2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097,
2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111,
2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125,
2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139,
2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153,
2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167,
2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181,
2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195,
2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209,
2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223,
2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237,
2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251,
2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265,
2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279,
2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293,
2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307,
2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321,
2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335,
2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349,
2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363,
2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377,
2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391,
2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405,
2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419,
2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433,
2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447,
2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461,
2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475,
2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489,
2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503,
2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517,
2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531,
2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545,
2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559,
2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573,
2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587,
2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601,
2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615,
2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629,
2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643,
2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657,
2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671,
2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685,
2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699,
2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713,
2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727,
2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741,
2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755,
2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769,
2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783,
2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797,
2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811,
2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825,
2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839,
2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853,
2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867,
2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881,
2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895,
2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909,
2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923,
2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937,
2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951,
2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965,
2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979,
2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993,
2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007,
3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021,
3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035,
3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049,
3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063,
3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077,
3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091,
3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105,
3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119,
3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133,
3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147,
3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161,
3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175,
3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189,
3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203,
3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217,
3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231,
3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245,
3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259,
3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273,
3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287,
3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301,
3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315,
3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329,
3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343,
3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357,
3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371,
3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385,
3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399,
3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413,
3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427,
3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441,
3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455,
3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469,
3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483,
3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497,
3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511,
3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525,
3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539,
3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553,
3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567,
3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581,
3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595,
3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609,
3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623,
3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637,
3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651,
3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665,
3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679,
3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693,
3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707,
3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721,
3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735,
3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749,
3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763,
3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777,
3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791,
3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 3803, 3805,
3807, 3809, 3811, 3813, 3815, 3817, 3819,
3821, 3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833,
3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845, 3847,
3849, 3851, 3853, 3855, 3857, 3859, 3861,
3863, 3865, 3867, 3869, 3871, 3873, 3875,
3877, 3879, 3881, 3883, 3885, 3887, 3889,
3891, 3893, 3895, 3897, 3899, 3901, 3903,



Irena Jarocka:



„Chcę wyśpiewać zwycięstwo dla polskiej jedenastki...”

...I uczynię wszystko, aby moja piosenka, która zaśpiewam na stadionie w...

„Wymyśliłam ciebie”, a lada dzień ukaże się mój pierwszy longplay. Później czeka mnie Opole i Kolobrzeg.

wyjadę ponownie do Paryża, ale tym razem na bardzo krótko. — Dziękuję za rozmowę i do usłyszenia przed meczem Polska — Włochy.

— Właśnie, i to w kilku. Ale największy sukces odniosłam w 1970 r. na festiwalu w Rennes, gdzie zdobyłam aż 3 nagrody m. in. „Srebrnego Gronostaja”...

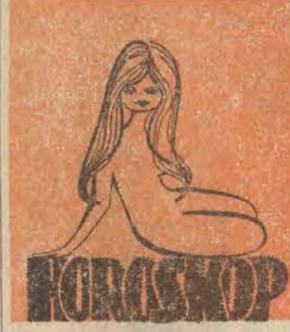
— Tu było znacznie gorzej. Po prostu polska publiczność mnie zapomniała. Ale wiem, że w życiu trzeba płacić za wszystko jakąś cenę.

— Jak na razie z dużym powodzeniem... — Cieszę się, że pan to mówi. Duża w tym zasługa wielu ludzi, zwłaszcza reżyserów, muzyków i realizatorów...

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Jeśli chcesz utrwalić stosunki z najbliższym człowiekiem, okaż mu więcej czułości, a zwłaszcza zrozumienia.

nieufny? Uważaj, aby twoja podejrzliwość nie zniechęcała partnera, który nie daje do niej żadnych powodów.

ambicjami zawodowymi i faktycznymi możliwościami, których dotąd nie miałeś okazji zademonstrować.



KORSKOP



— Kiedyś to się do tego paliłeś...

Test dla rodziców i dzieci



— Czasem muszę chodzić tak wcześnie spać. — Ona uderzyła mnie pięścią.

Czy masz rodzicielski autorytet?

Każdy z dwu powyższych rysunków ilustruje typową scenę rodzinną (kłótnie dziecka do łóżka, awantura między dziećmi) z charakterystycznym dla tej sytuacji wystąpieniem dziecka.

ODPOWIEDZI DO RYSUNKU PIERWSZEGO: 1 — Bo dziecko, które rośnie musi dużo spać żeby było duże, zdrowe i szczęśliwe. 2 — Bo tak powiedziałam! Masz zaraz spać! 3 — Znowu zaczynasz? 4 — Daj spokój kochanie. A może ci coś przeczytać czy zaśpiewać?

ODPOWIEDZI DO RYSUNKU 2. 1 — Pocałujmy się wszyscy i dajmy temu spokój, dobrze? 2 — Nie powinniście sobie dokuczać. Najlepiej będzie jeśli teraz pobawicie się trochę osobno. 3 — Dajcie mi święty spokój. 4 — Zaraz powiem mamie jak się zachowujecie.

ROZWIĄZANIE TESTU. Dwa reprodukcowane powyżej rysunki pochodzą z książki testów dla rodziców, opracowanej przez amerykańskiego psychologa dr Waltera C. Williamsa.

RYСУNEK 1: Matka której dziecko wybrało odpowiedź 1 cieszy się w równym stopniu w jego oczach miłością i autorytetem. Odp. 2 wskazuje na większy autorytet niż uczucie. Odp. 3 niewysoki autorytet i stosunkowo małe uczucie. Odp. 4 więcej miłości ze strony dziecka niż autorytetu rodzicielskiego.

RYСУNEK 2 — ojciec którego dziecko wybrało odpowiedź 1 ma wielki autorytet, ale jest bardzo kochany. Odp. 2 również wielki autorytet i miłość. Odp. 3 duży autorytet, mniejsze uczucie ze strony dziecka. Odp. 4 mały autorytet i małe uczucie. (c)

Krzyżówka PCK

ZNACZENIE WYRAZÓW. POZIOMO: 3. Wójt hiszpański, 8. Winda na szczyt, 9. Niedokrwistość, 10. Wyspa na Morzu Bałtyckim...



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 11: POZIOMO: Tuwim, krata, potas, gra, rejon, sierp, wariant, GUM, Mazurów, wilga, nitka, „Ata”, moral, draga, wasal...

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 12: Zaszyfrowane hasło brzmiało: PAMIĄTKI I UPOMINKI RUPISZ W SKLEPACH „JUBILERA”.

WIELBICIEL ŚWIEŻEGO POWIETRZA. Przez tydzień poszukiwano zbiegłego z więzienia w Sydney (Australia) Errola Kavanagha.

TROFEUM Z... LODÓWKI. Pewien stary myśliwy ze Styrii (Austria) miał przystojniowego pęcha: od wielu lat nie mógł upolować żadnego zwierza...





LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE informuje,

ZE Z DNIEM 3 CZERWCA BR. zostanie zamknięty na czas remontu DOM HANDLOWY

„TEOFIL”

przy ul. Aleksandrowskiej 38.

Sprzedaz odbywać się będzie na straganach przed pawilonem.

ZAPRASZAMY!

CHRYZANTEMY ukoronowane sprzedam. Konińska 14 (boczna Strzebińskiej). 9175-g

OVERLOCK - sprzedam. Łódź, Kolodziejska 8 m. 59 (od Lutocińskiego). 9126-g

MASZYNY: dziewiarska 5,90 nowa, do szycia, rower „Simson”, dwunaj (wschodni) i inne. - sprzedam. Swierczewskiego 55, Wojtasik. 9488-g

BIAM-lapki karakulowe - sprzedam. 308-80. 9498-g



„MOSKWICZA 412” 1970 - sprzedam. Tel. 894-01 w. 366 (teren szpitala). 9515-g

„SKODE-100.S” rok 1970 - sprzedam. Tel. 469-93. 9495-g

„SKODE 100.S de lux” model 1971 - sprzedam. Tel. 430-76. 9206-g

„MOSKWICZA 408” sprzedam. Tel. 413-60, po godz. 15. 9208-g

„SKODE” po małym przebiegu lub nowa - kupię. Tel. 322-41. 9209-g

„FIATA 2100” sprzedam. Tel. 346-14. 9065-g

„MOSKWICZA 403” - sprzedam. Koszyców Gdynskich nr 38. 9086-g

„SIMCE 1300” - stan dobry - z powodu wyjazdu - sprzedam. Tel. 832-31. 9354-g

„SKODE 100.S” 1971 - sprzedam. Tel. 850-52, po 16. 9314-g

„SYRENE 105” wyposzowana w PKO sprzedam. Odbiór Motocykl. Rzgów k/Łodzi tel. 17. 9299-g

„CITROEN-BL 11” z czeszciami sprzedam. Tel. 573-71. 9233-g

„SYRENE 103” po remoncie sprzedam lub zamienie na „Zastawę”. Andrespol. Krzywa 22. Zakład Slusarski. Codziennie. 9425-g

„FIATA 128” - sprzedam. Wiadomość: 553-00, po godz. 17. 9410-g

„WARSZAWA M.20” - sprzedam. Tel. 217-12. 9407-g

„WARSZAWA 224” - stan dobry - sprzedam. Łódź, Koperska 74. 9365-g

„VOLKSWAGENA 1500 - Kombi” rok 1968 sprzedam. Łódź, Piaseczna 3 po 16. 9436-g

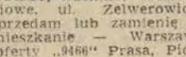
„OPEL Kadett” rok 1967, przebieg 78.000, stan dobry - sprzedam. Oferty „9385” Prasa, Piotrkowska 96.

„SIMCE-1000” malolitrażowa stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 350-94, Tuwima 4. 9390-g

„SYRENE-104” - kupię. Tomaszów Mazowiecki, tel. 53-17 po 16 (powszednie). 9110-g

„SKODE 100-S” 1970 - sprzedam. Tel. 515-16. 9480-g

„JUNAKA” z przyczepą, części zapasowe sprzedam. Korzeniowskiego 5. 9130-g



POKÓJ, kuchnia, własnościowe, ul. Zelwerowicza, sprzedam lub zamienie na mieszkanie - Warszawa, Oferty „9486” Prasa, Piotrkowska 96.

3 POKOJE komfortowe, hall, pokój służbowy, telefon, garaż, centrum (budownictwo, mieszkanie), zamek, zamienie na domek 4, izbony z wygodami i ogrodkiem. Trasa: Bedoń-Zakowice. Oferty „3258” Prasa, Piotrkowska 96.

WYNAJME lub kupię ka, walerki M-2, M-3. Oferty „9250” Prasa, Piotrkowska 96.

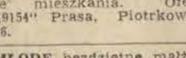
M-2 - własnościowe kupię, Tel. 578-30, godz. 18-21. 9030-g

ZDUŃSKA Wola - M-3, zamienie na równorzędne w Łodzi. Oferty „9037” Prasa, Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ - duży pokój, kuchnia 38 m w solidnym bloku, blisko centrum, spółdzielcze, zamienie na podobne w Warszawie. Oferty „9158” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje mieszkania. Oferty „9154” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE bezdzietne małżeństwo po studiach poszukuje pilnie sublokatorskiego pokoju. Oferty „9359” Prasa, Piotrkowska 96.



KUCHARKE oraz pomocnicze kuchenne w ośrodku kolonijnym w Jagniątkowie, pow. Jelenia Góra w turnusach od 27. VI. do 25. VII. i od 25. VII. do 22. VIII. br. zatrudni z terenu woj. łódzkiego Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS, I Oddział w Łodzi, ul. Worella 17/19. Zgłoszenia przyjmują referat socjalny, Łódź, ul. Worella 17/19, pokój nr 16, w godz. 7-15, tel. 645-22, wew. 44. 3722-k

Wszystko dla dzieci! W KILKU ZDANIACH

Pod tym hasłem odbywały się wczoraj liczne imprezy w całym mieście. W Szkole Podstawowej nr 38 przy ul. Krochmalnej 21 odbyło się oddanie „małego stadionu” dla dzieci Górnej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz dzielnic, samorządów podwórkowych TPD i wielu gości. Przy okazji wręczono dyplomy przyjaciela dziecka zakładowi pracy i instytucjom, które przychyliły się do uruchomienia tego obiektu. M. in. otrzymały je: „Universal” oraz kluby sportowe „Tezca” i Rudzki Klub Sportowy. Otwarto wczoraj przy ul. Narutowicza 42 rodzinny dom dziecka gdzie wychowywać się będzie dziewięcioro dzieci.

Dziś w niedzielę zlot samorządów podwórkowych TPD i spotkanie z władzami dzielnicy Baluty w szkole przy ul. Lupkowej. O godz. 10 rozpocznie się festyn w ogrodzie jordanowskim na

Zdrowiu oraz parku Ludowym. Również przewidziany jest całodzienny festyn dla dzieci w Helenowie. W poniedziałek otwarcie nowego placu zabaw na Stokach przy ul. Krzemieniowej a na Bałutach koncert w Teatrze Muzycznym dla najlepszych uczniów i działaczy podwórkowych. Czynna jest wystawa prac dziecięcych w świetlicy TPD przy ul. Zielonej 32. (Kas)

Wymiana walut we wtorki również po południu

Od 4 czerwca br. II Oddział NBP w Łodzi (ul. Piotrkowska 74), zalewający indywidualną obsługę walutowo-dewizową, w każdy wtorek czynny będzie również w godzinach popołudniowych, od godz. 14.30 do 18. (J. kr.)

Zmiana tras tramwajowych i autobusowych

W związku z dzisiejszym (2 bm.) wyścigiem kolarskim WKS „Orzeł” i „Dziennika Łódzkiego”, tramwaje i autobusy kursujące ul. Promińskiego, zostaną skierowane czasowo zmienionymi trasami, a mianowicie: tramwaje linii „9” z Widzewa - ul. Kopeńskiego, Narutowicza i dalej na Zdrowie; tramwaje linii „22” z Widzewa - ul. Kopeńskiego, Narutowicza i dalej na Helenówek; autobusy linii „70” z Józefowa - Rzgowska, Broniewskiego, Niszą, Przędzaliną, Armii Czerwonej na Widzew; autobusy linii „77” z ul. Swierczewskiego - Brzeźna, Abramowskiego, Killińskiego, Przybyszewskiego, Tatrzańska do Gojawiczyńskiej; autobusy linii „E” - ul. Niszą, Przędzaliną, Armii Czerwonej, Kopeńskiego i dalej swoją trasą; autobusy linii „J” - Kopeńskiego, Armii Czerwonej, Przędzaliną, Przybyszewskiego i Tatrzańska.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje samodzielną mieszkanie na dwa łóżka. Oferty „9308” Prasa, Piotrkowska 96.

KOBIETA z dzieckiem - członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „9307” Prasa, Piotrkowska 96.

SZCZĘCIE - pokój, kuchnia, komfort, zamienie na równorzędne - Łódź. Wiadomość: Łódź, Rewolucji 1905 nr 11-8, parter, lewa oficyna. 9277-g

WŁASNOŚCIOWE M-4 - sprzedam, bony PKO - kupię. Tel. 458-19 (niedziela). 9274-g

JULIANÓW - 4 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody - sprzedam. Mieszkanie na zamienie. Oferty „9288” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE pokoju lub 2 pokoje, kuchnia, Piłate z góry. Oferty „9301” Prasa, Piotrkowska 96.

DWIE młode asystentki poszukują pokoju z wygodami. Tel. 381-42. 9440-g

PRACUJĄCA poszukuje pokoju. Piłate miesięcznie lub z góry za pół roku. Oferty „9396” Prasa, Piotrkowska 96.

OPOLE - 3 małe pokoje, komfortowe, kwaterynkowe - stare budownictwo, telefon, zamienie na jakieś, kolwiek mieszkanie w Łodzi. Oferty „9056” Prasa, Piotrkowska 96.

WARSZAWA-Mokotów, 2 pokoje, kuchnia 57 m, - bloki kwaterynkowe, komfortowe, telefon, zamienie na równorzędne w Łodzi. Pożądany garaż. Wiadomość: tel. 347-53, godz. 18-21. 9191-g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, pracownicy nauki, członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania lub pokoju z wygodami na rok. Możliwość opłaty z góry. Oferty „9184” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 - dwupokojowe i M-2 zamienie na trzy lub cztery pokoje - bloki. Oferty „9170” Prasa, Piotrkowska 96.

LUBLIN - zamienie 3 pokoje, kuchnia, duże, bloki rozkładowe na 3 lub 2 pokoje z kuchnią - bloki w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Fizylierów 17. Nowe Złotno. 9141-g

POSZUKUJE mieszkania komunalnego z telefonem - Łódź - okolice, na 3 mieszk. Oferty „9446” Prasa, Piotrkowska 96.

MATEMATYKA, fizyka - egzaminy (wstępne), PKWN 23/15. Mokrosz. 9315-g

UCZENNIE zdolna, lat 18, przyjmie pracownią krawiecką damską. Tel. 356-40. 9500-g

FRYZJERKA damska potrzebna. Łódź, Sienkiewicza 15. 9456-g

FRYZYER męski potrzebny. Łódź, Narutowicza 47. 9447-g

POSZUKUJE osoby posiadającej pozwolenie na wyrob - odprzedać krawiecką konfekcyjną, galanterię z tkanin lub bielizniarstwa - celem współpracy. Oferty „9499” Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJE udziałowca do rozszerzenia działalności wytwórczej. Zbyt zapewniony. Wyrob zastrzeżony patentem. Współpraca. Rozliczenia. Oferty „9222” Prasa, Piotrkowska 96.

OBUWIE! Przerabianie obcasów, nosków, spodów, powiększanie, zmniejszanie. Sklejenie koturnów. Mic. Kiewicza 21, Wroblewski. 9474-g

ZGINAŁ pies bokser (marenko) Azbestowa 24. 9497-g

25 MAJA ok. godz. 8.30 w hall „Zieleniak” - Plac Barlickiego kiosk warzyw, no - owoce nr 423 pozostawiam portfel z pieniędzmi i dokumentami. Osoby, które widziały przepadają - proszę się o skontaktowanie. Nagroda. Tel. 508-08, Malwowa 4 m 1. 9483-g

DLA SAMOTNYCH ciekawe oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” 20-134, Łódź, Piotrkowska 133.

◆ W niedzielę o godz. 12 w Muzeum Arch. i Etnograf. (pl. Wolności 14) projekcja zestawu bajek dla dzieci m. in. z serii „Bolek i Lolek” oraz „Przygody Koziołka Matołka”. Wstęp wolny.

◆ W parku im. 1 Maja w niedzielę w godz. 16-19 festyn dla dzieci z okazji MDD. Wystąpi Teatr Lalek „Arlekin” - „Czarodziejski diet”, odbędzie się zabawy i konkursy z nagrodami.

◆ W amfiteatrze (ul. Malachowskiego 48) w niedzielę w godz. 11-13 koncert z cyklu „Spotkania z muzyką” pt. „Polska muzyka operowa” z udziałem solistów Teatru Wielkiego w Łodzi. Od godz. 15, w ramach VI Łódzkiej Wiosny Artystycznej, impreza pt. „Chemia swemu miastu”. Wystąpią zespoły folklorystyczne, aktorzy scen łódzkich oraz reprezentantów węgierskiego zespołu piosenki i tańca.

◆ W niedzielę będą dyżurować i wykonywać drobne naprawy (w godz. 8-18) stacje obsługi samochodów w Łodzi, przy al. Kościuszki 73 i ul. Cieszyńskiej. W woj. łódzkim - w Pajęcznie przy ul. Narutowicza, w Radomsku przy ul. Kupieckiej 13, w Skierniewicach przy ul. Armii Ludowej 35. Ponadto w niedzielę przez całą dobę dyżuruje pogotowie techniczne PP „Polmozybi” - tel. 373-99.

◆ Klub przy ZL LK (ul. Piotrkowska 135) zaprasza na prelekcję Z. Koneckiego nt. „Basnie i legendy Łodzi” - 3 bm. o godz. 18. Wstęp wolny.

Uwaga, filatelistów!

Podczas dzisiejszej Wystawy Psów Rasowych w Łodzi na stadionie KS Tezca (ul. Karpacka 61 przy ul. Gagarina) będzie można uzyskać okolicznościowy datownik pocztowy.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „BISTONA”

- ◆ w budowie przyjmują następujących pracowników umysłowych:
 - MŁODSZEGO INSPEKTORA p.poż.,
 - MAGAZYNIERÓW zmianowych w magazynie przędzy surowej i wykończeniowej,
 - SPECJALISTĘ d.s. analiz i organizacji rachunkowości,
 - SPECJALISTĘ d.s. wentylacji i klimatyzacji,
 - TECHNOLOGÓW d.s. teksturowania,
 - MASZYNISTKĘ ze średnim wykształceniem po ukończonym kursie maszynopisania, oraz pracowników fizycznych
 - TEKSTUROWACZKI przędzy (skręcaczki),
 - OBCIĄGACZKI, natykaçki, dokręcaczki,
 - PRZEWIJACZKI,
 - BRAKARKI - PAKARKI,
 - POMOCNIKÓW w wydz. produkcyjnym (wagowe, sortowaczkami),
 - AUTOMATYKÓW i elektroników do konserwacji urządzeń automatycznych,
 - HYDRAULIKÓW z uprawnieniami na obsługę urządzeń hydraulicznych,
 - ELEKTRYKÓW i elektromonterów z uprawnieniami bhp bez ograniczenia napięcia,
 - MONTERÓW aparatów i układów hydraulicznych,
 - ROBOTNIKÓW magazynowych,
 - ROBOTNIKÓW transportu wewnątrzzakładowego,
 - ZAMIATACZKI sal produkcyjnych.
- Kandydaci z terenu Łodzi proszeni są o zgłaszanie się do działu spraw osobowych ZPDZ „BISTONA”, ul. Dąbrowskiego 216. Dojazd autobusem 69 lub tramwajami: 9, 14, 16, 21 bis. 3238-k

KOMUNIKAT SANITARNY INSPEKTOR PAŃSTWOWY DLA M. ŁODZI

podaje do wiadomości, że na terenie m. Łodzi w dniach od 5 czerwca 1974 r. do 8 czerwca 1974 r. odbywać się będą szczepienia p. chorobie Heinego-Medina szczepionką potrójną doustną. Szczepione będą wszystkie dzieci do lat 7, które podlegają trzykrotnemu szczepieniu podstawowemu oraz dzieci, które podlegają doszczepieniu p. chorobie Heinego-Medina. Szczepienia odbywać się będą we wszystkich poradniach „D” oraz w złóbkach. 3306-k

DOŁY PO ZWIROWNIACH ZAKUPIA

W Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89. Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa do dnia 10 czerwca 1974 roku. 3309-k



KUPIĘ domek jednorodzinny wykonany, czeszciami, w spłacony. Oferty „8461” Prasa Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ - kupię. Tel. 516-37. 9019-g

PLAC budowlany 2.100 m lub połowę w Chetmach - sprzedam. Oferty „8852” Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁY ogródek wezme w dzierżawę lub działkę 200-400 m. Możliwość kupna. Oferty „8903” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 2 domy: jeden z wygodami, (punkt - handel, rzemiosło) ogrodem - ciepłarnia, Andrespol k/Łodzi, Rokielńska 121. 9070-g

WYDZIERZAWIE lub lupię ogrodzony staw w Łodzi lub okolicy. Oferty „9000” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 1.60 ha pszenno-buraczaną sprzedam. Bełżan, Szczepanik, Skierniwice, Kościuszki 24. 9046-g

DZIAŁKĘ leśną w Grotnicach 3000 m, przy Marszałkowskiej 14 - sprzedam. Oferty „9050” Prasa, Piotrkowska 96.

DOMEK w Sokolnikach - sprzedam. Oglądać niedziela godz. 10-16, Jagiellońska 23. 8204-g

DZIAŁKĘ 1.611 m w Andrzejkowie, blisko stacji, ul. Przejazd 17 - sprzedam. Wiadomość: Łódź, Neonowa 3 m. 8. 9352-g

GOSPODARSTWO rolne 1.12 ha sprzedam, Łódź, ul. Chocianowska 118 B. 9414-g

DZIAŁKI po 0.3 ha - sprzedam. Ziemia Woda nr 12, przy przystanku Romanów. 9394-g

BEDKÓW, pow. Brzeziny - działkę 3-morgową dobrej ziemi - sprzedam. Oferty „9179” Prasa, Piotrkowska 96.

I HA 40 arów na terenie Piotrkowska - sprzedam. Wiadomość: Piotrków Tryb. Złota 5. 9180-g

GARAŻ murywany 10 m kw. (możliwość pawlowskiej) - Armii Czerwonej - sprzedam. Oferty „9310” Prasa, Piotrkowska 96.

TELEWIZOR „Beryl” 21 cale - sprzedam. Oferty „9634” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ bony PKO. Oferty „9633” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ bony na samochód. Tel. 286-03, po 19. 9494-g

KUPIĘ stare monety nieobiegowe. Oferty „9486” Prasa, Piotrkowska 96.

MASZYNY do pisowania, matryce i forenki do robienia klamek kupię. Oferty „9185” Prasa, Piotrkowska 96.

BONY PKO - pilnie kupię. Tel. 696-42. 9369-g

BONY PKO na samochód kupię. Oferty „9489” Prasa, Piotrkowska 96, bądź tel. 148-86.

KUPIĘ maszynę do lodów. Łódź, Dąbrowskiego 69-77. 9427-g

KUPIĘ zbiór lub pojedyncze egzemplarze starych, nieaktualnych banknotów. Oferty: Teresa Rymasz, ul. Szopena 5 B - 29, 00.559 Warszawa. 9119-g

SPRZEDAM cockera spanielskiego rodowodowego po złotych medalistach 8-miesięcznego. Bydgoska 37 m. 40. Wisniewska. Godz. 18-20. 9481-g

PUDELKI, szczeniaki - sprzedam. Podhalaska 23 m 83 - Dąbrowa. 8060-g

SPRZEDAM motorówkę z silnikiem 15 KM. Oferty „9400” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM wzmacniacz 120 W z efektem Fuze i wibratorem. Dzwonik - Pabianice - 36-51 po godz. 17.

ASPARAGUS spręgni-siewka - sprzeda - ogrodnik. Zgierz. Nowotki 37, tel. 10-20.19. 9337-g

MOTORÓWKA (plastik), silnik „Moskwa 25” i wózek - sprzedam. Tel. 819-56. 9281-g

„OVERLOCK” - sprzedam. Łódź, Rojna 39 m. 61 - Teofilów. 9313-g

MOTORÓWKĘ pneumatyczną sprzedam. Tel. 576-37. 9026-g

COCKER spaniele - szczeniaki złociście - sprzedam. Browarna 8. 8959-g

MAGNETOFON stereo „Philips” nowy sprzedam. Tel. 542.96. 9368-g

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam budkę handlową z lokalizacją przy Żakuckim Rynku. Wiadomość: Łódź, ul. Ksieżykowa 17. 9286-g

„VERITAS”, elektryczną wieloczynnościową, maszynę do szycia - sprzedam. Tel. 585-71. 9371-g

MOTORÓWKĘ składaną „Gryf”, silnik doczepny DE-25 (330 cm sześci.) oraz skuter „Lambretta 150 Ld” sprzedam. Tel. 842-54. 9196-g

Dnia 31 maja 1974 r. po ciężkich cierpieniach zmarł nasz najlepszy przyjaciel

WŁADYSŁAW LACHOWICZ

Wyprawienie drożych nam zwłok nastąpi w dniu 3. VI. br. o godz. 17 z Kaplicy ementarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążony w głębokim smutku

GRONO NAJBLIŻSZYCH PRZYJACIÓŁ

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 maja br. zmarł

WŁADYSŁAW LACHOWICZ

Prezes Zarządu Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Łodzi. Towarzystwo nasze traci w Zmarłym długoletniego działacza i nieodwołalnego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 czerwca 1974 r. o godz. 17 z kaplicy ementarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej.

ZARZĄD ODDZIAŁU TOZ W ŁODZI

WŁADYSŁAW LACHOWICZ

Prezes Zarządu Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Łodzi. Towarzystwo nasze traci w Zmarłym długoletniego działacza i nieodwołalnego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 czerwca 1974 r. o godz. 17 z kaplicy ementarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej.

ZARZĄD ODDZIAŁU TOZ W ŁODZI

WŁADYSŁAW LACHOWICZ

Prezes Zarządu Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Łodzi. Towarzystwo

Dziś o godz. 10 spotykamy się na ul. Promińskiego

Lista startowa

S. Szozda i jego piątka z WP na starcie

XXIX wyścigu o laurowy wieniec „DL”

Długa i bogata jest historia wyścigów kolarskich „Dziennika Łódzkiego”.



Fot.: A. Wład

Przez pierwszych 10 lat wyścig organizowany był w woj. łódzkim z metą w Łodzi.

Przypomnijmy nazwiska tych kolarzy, którzy dotychczas zdobywali laurowe wieniec naszej gazety:

- I. 1946 r. - Rzeźnicki
II. 1947 r. - Rzeźnicki
III. 1948 r. - Rzeźnicki
IV. 1949 r. - Salsy
V. 1950 r. - Wólcik
VI. 1951 r. - Waliszewski
VII. 1952 r. - Gabrych
VIII. 1953 r. - Ulik
IX. 1954 r. - Chwiendacz
X. 1955 r. - Bugajski
XI. 1956 r. - Grabowski
XII. 1957 r. - Bedyński
XIII. 1958 r. - Wilczewski
XIV. 1959 r. - Chbiej
XV. 1960 r. - Domański
XVI. 1961 r. - Domański
XVII. 1962 r. - Domański
XVIII. 1963 r. - Latocha
XIX. 1964 r. - Bekker
XX. 1965 r. - Miziolek
XXI. 1966 r. - Polewiak
XXII. 1967 r. - Myszak
XXIII. 1968 r. - Polewiak
XXIV. 1969 r. - Zieliński
XXV. 1970 r. - Bochma
XXVI. 1971 r. - Czechowski
XXVII. 1972 r. - Woźniak
XXVIII. 1973 r. - Szurkowski
XXIX. 1974 r. -

Wyścig na wrotkach

W poniedziałek z inicjatywy działaczy ogniska TKKF „Pałac Sportowy” na asfaltowym boisku Szkoły Podstawowej nr 48 przy ul. Wólczańskiej 212 rozegrane zostaną wyścigi dzieci na wrotkach.

Szurkowski utracił koszulkę lidera

Tylko jeden dzień jechał Szurkowski w koszulce lidera. Wczorajszym etapem wyścigu Dookoła Anglii wygrał Ailing (Holandia).

Porażka żuźlowców Gwardii

Zużlowcy łódzkiej Gwardii przegrali wczoraj spotkanie o mistrzostwo II ligi z Motorem Lublin 3:4.

Dzisiejszy wyścig, który rozegrany zostanie na ul. Promińskiego między ul. Armii Czerwonej a Millonową, rozpocznie się o godz. 10.

szczególnie o nieprzechodzenie przez jeźdźcę w czasie trwania wyścigu oraz oszczędzanie trawników.

Widzew - Stocznowiec 1:1 (0:0)

Nie przysporzył emocji swoim sympatykom piłkarze Widzewa użyciu wczorajszym spotkaniu ze Stocznowcem.

tu. Podopieczni trenera Jezierskiego nie mając przed sobą już żadnej perspektywy awansu.

Bułgaria-Anglia 0:1

W towarzyskim międzypaństwowym meczu piłkarskim, rozegranym w Sofii, Anglia pokonała finalistów mistrzostw świata, Bułgarię 1:0 (1:0).

GRUPA PÓLNOČNA
Lechia - Arkonka 1:1 (0:0)
Avia - Ursus 0:0
Lublinianka - Hutnik 3:2 (1:0)

Wycieczka na wrotkach

W poniedziałek z inicjatywy działaczy ogniska TKKF „Pałac Sportowy” na asfaltowym boisku Szkoły Podstawowej nr 48 przy ul. Wólczańskiej 212 rozegrane zostaną wyścigi dzieci na wrotkach.

GRUPA POLUDNIOWA

BKS Bielsko - Piast 0:1 (0:1)
GKS Jastrz. - GKS K-cc 1:1 (1:1)
Garbarnia - AKS Niwka 2:0 (1:0)

Tytuł powędrował na Opolszczyznę

Wczoraj na trasie Łask - Wądwiedz - Łask rozegrane zostały mistrzostwa kolarskie Polski parami na trasie liczącej 41,2 km.

Dzisiejsze imprezy

- KOLARSTWO: XXIX Wyścig uliczny o laurowy wieniec „DL” i Orła, juniorzy o godz. 10, seniorzy - godz. 11, ul. Promińskiego (od Millonowej do Armii Czerwonej).
Puchar PZKol. młodzików, ul. Północna 36, godz. 16.
PIŁKA NOŻNA: klasa okręgowa Włocławek - Concordia, stadion przy ul. Kilińskiego 188, godz. 11, Orzeł - Budowlani (Łask), pl. 9 Maj, godz. 11.
PIŁKA WODNA: Turniej międzynarodowy Solaris (Jugosławia) - Anilana II i Scolar (Bukareszt) - Anilana I, basen przy ul. Sobolewej 1, godz. 17.
TENIS: II liga MKT - AZS (Poznań), Bałdon (Katowice) - Gwardia (Wrocław) w parku Poniatowskiego, od godz. 10, puchar młodzików Warszawa - Łódź, godz. 10.30.

CHŁOPCY NIE WYKONALI ZAŁOŻEN TAKTYCZNYCH.

Nie kryli należyście przedwzrostka w grze defensywnej. Wzręcz zapomnieli jak należy atakować.

CHŁOPCY NIE WYKONALI ZAŁOŻEN TAKTYCZNYCH.

Nie kryli należyście przedwzrostka w grze defensywnej. Wzręcz zapomnieli jak należy atakować.

Halny egzaminuje piłkarzy

(Korespondencja własna z Zakopanego)

Po świątecznym szczyście urobowym w zimowej stolicy Polski panuje nieco senny nastrój.

W SKROCIE

Na basenie przy ul. Sobolewej rozpoczął się międzynarodowy turniej w piłce wodnej.

W SKROCIE

Na basenie przy ul. Sobolewej rozpoczął się międzynarodowy turniej w piłce wodnej.

NA KOGO STAWIAC?

Gdyby już dziś trzeba było ustalić Jędzaka na pierwszy finałowy mecz z Argentyną, kogo by pan stawiał do składu?